

# Radzieckie próby na Pacyfiku

MOSKWA PAP. Agencja TASS podaje, że w celu dalszego opanowania przestrzeni kosmicznej oraz zebrania danych doświadczalnych — w okresie od 11 stycznia do 1 marca 1965 r. przeprowadzone zostaną w Związku Radzieckim próby z nowymi rodzajami rakiet nośnych do obiektów kosmicznych.

Rakiety te będą wystrzelane w rejon Oceanu Spokojnego o średnicy 65 mil morskich ze środkiem określonym następującymi współrzędnymi: 1 stopień 35 minut szerokości geograficznej północnej i 164 stopnie 0,1 minuty długości geograficznej zachodniej.

Agencja TASS została upoważniona do oświadczenia, że w celu zapewnienia bezpieczeństwa rząd ZSRR prosi rząd innych krajów korzystających z dróg morskich i powietrznych na Oceanie Spokojnym o wydanie odpowiednich dyrektyw, aby statki i samoloty nie zawiąły do tego rejonu codziennie w godzinach od 12 do 24 czasu miejscowego.

## Indonezyjska rakietą badawczą

LONDYN PAP. — Jak podało z Dżakarty agencja Reuters, ogłoszono tam w sobotę, że z bazy wojskowej w zachodniej części Jawy wystrzelono dwustopniową raketę badawczą. Próba wypadła pomyślnie.

## Samoloty USA naruszyły przestrzeń powietrzną Algierii

ALGIER PAP. Dwa amerykańskie samoloty wojskowe naruszyły 6 stycznia br. przestrzeń powietrzną Algierii i zmuszone zostały do lądowania w pobliżu wojskowej bazy lotniczej Dżelfa na skraju Sahary, o 250 km na południe od Algieru. Wiadomość tę podała algierska agencja prasowa APS. Samoloty te mają swą bazę na lotniskowcu „Saratoga”, który znajduje się obecnie na wodach Morza Śródziemnego. Pilotowali je oficerowie amerykańskiego lotnictwa morskiego.

ROK ZAŁOŻENIA — 1945

WYD. AB

Cena 50 gr Nr 7 (6354)

NIEDZIELA 10. I. 65 r

# Kurier

## SZCZECIŃSKI

- Zacieśnienie współpracy
- Armia palestyńska

# Problemy świata arabskiego na konferencji „13”

KAIR PAP. W sobotę rano rozpoczęła się w Kairze konferencja szefów rządów 13 krajów arabskich. Sudan, Irak, Maroko, Kuwejt, Liban i Jordania są reprezentowane przez premierów. Pozostałe kraje wysłały wicepremierów bądź ministrów.

Sekretarz generalny Ligi Arabskiej Hasuna wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, że obecne trzydniowe obrady będą poświęcone zagadnieniu zbadania realizacji różnych decyzji podjętych przez konferencję na szczycie krajów arabskich, która odbyła się we wrześniu 1964 r. w Aleksandrii.

Premier Sudanu Al Chalifa przypomniał, że rząd jego narodził się po rewolucji 21 października ub. r. opowiedział się po stronie krajów arabskich prowadzących aktywną politykę antyimperialistyczną.

Z kolei głos zabrał wicepremier Syrii, El Alasi. Celem jego przemówienia poświęcone było problemowi Palestyny. Oświadczył on, że Syria „wszystkie środki, jakie po siata, oddaje do dyspozycji świata arabskiego dla obrony sprawy Palestyny”.

Zgłosił on również solidarność swego rządu z polityką innych krajów arabskich wobec Izraela. Premier Sudanu poparł sprawę wspólnego rynku arabskiego i wyraził nadzieję, że wszystkie kraje arabskie przystąpią do tego rynku.

Atasi wyraził nadzieję, że w roku bieżącym dojdzie do powstania armii palestyńskiej, która „powinna stać się awangardą narodu palestyńskiego, cieszącą się poparciem i pomocą wszystkich krajów arabskich”.

Po zakończeniu posiedzenia generalny sekretarz Ligi Arabskiej Hasuna powiedział dziennikarzom, że jej uczestnicy, przedyskutowali sprawę armii palestyńskiej i pewne techniczne problemy związane ze zmianą biegu wód Jordana i jego dopływów oraz projekt umowy o współpracy krajów arabskich w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej.



## Francuski minister informacji u A. Kosygina

MOSKWA PAP. Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, A. KOSYGIN, przyjął w sobotę francuskiego ministra informacji, A. PEYREFITTE'Ą.

W toku przyjaznej rozmowy poruszone zostały niektóre zagadnienia, dotyczące stosunków radziecko-francuskich. W rozmowie wziął również udział ambasador republiki francuskiej w ZSRR, P. BEAUDET.

## „Gwiazda Indii” odnaleziona

NOWY JORK PAP. Największy na świecie, bezcenny szafir „Gwiazda Indii” powrócił na swoje miejsce w muzeum historii naturalnej w Nowym Jorku, skąd został skradziony przed 10 tygodniami. „Gwiazda Indii” wraz z ośmioma innymi klejnotami znaleziona została na stacji autobusowej w Miami. Poszukiwania 15 innych klejnotów skradzionych wraz z odnalezionymi jeszcze trwają.

W SZCZECINIE bawił z dwudniową wizytą wice minister floty morskiej ZSRR — D. K. ZOTOW. Na zdjęciu: radziecki gość podczas wizyty w Polskiej Żegludzie Morskiej. Wice-ministra D. K. Zotowa po dejmowało tu kierownictwo przedsiębiorstwa z dyrektorem naczelnym PŻM — R. KARGEREM. (Wywiad z wiceministrem D. K. Zolowem na str. 2).

Foto. St. Cieślak

## W Wietnamie Płd.

### Cywile wracają do władzy

LONDYN PAP. Agencja Reuters donosi z Sajgonu, że 9 bm. południowo-wietnamscy przywódcy cywili oraz przedstawiciele armii podpisali formalne porozumienie w sprawie rozwiązania 3-tygodniowego kryzysu rządowego.

W myśl tego porozumienia — pisze Reuter — rząd cywilny posiada pełną władzę. Szereg generałów, jak słychać, jest niezadowolonych z tego rozwiązania.

W INNEJ DEPEZYSY z Sajgonu agencja Reutersa podaje, że partyzanci południowo-wietnamscy usiłowali rozbić rzeźnię Głosu Ameryki w miejscowości Hue. Próba się nie powiodła.

## PRZECIWI WIELOSTRONNYM SIŁOM NUKLEARNYM

BONN PAP. Postępowe pismo zachodniemieckie „Ausweg” poddało ostrej krytyce projekt wielostronnych sił nuklearnych NATO.

W artykule pt. „Wielostronne siły nuklearne — groźba samobójstwa” pismo stwierdza, że udział rządu NRF w tym projekcie tłumaczy się jego dążeniem do osiągnięcia prawa dysponowania bronią atomową. Ostrzegając przed urzeczywistnieniem tych niebezpiecznych dążeń „Ausweg” pisze, iż „NRF pragnie uzyskać rakiety po to, by nadać wagę swym rozstrzeżeniom politycznym wobec Wschodu. Rakiety atomowe w rękach Niemców — to nie polityka, lecz igranie z ogniem”.

Pismo wzywa Bonn do wyrażenia się tych planów atomowych, wejścia na drogę od-

prężenia międzynarodowego, zawarcia z krajami socjalistycznymi układu o wzajemnym bezpieczeństwie, wyrażenia zgody na utworzenie strefy bezatomowej w Europie i dokonania redukcji wydatków zbrojowych.

## Puls wieloryba

MOSKWA PAP. Echosondy jednego ze statków badawczych wydobyły z głębin morskich zagadkowy stuk, który powtarzał się w tempie 3 uderzeń na minutę, po czym milki na pewien czas. Po dłuższych badaniach okazało się, że jest to odgłos bicia serca wieloryba znajdującego się głęboko w wodzie. Serce wieloryba pracuje jak potężny motor o sile 10 koni mechanicznych. Jego waga wynosi około pół tony.

Uczni wyjaśnili również, że bicie serca wieloryba słychać tylko wówczas, kiedy otwiera on paszczę pożerając ryby. W innym wypadku olbrzymia warstwa mięsa i tłuszczu zagłusza je całkowicie.



POPULARNA i lubiana przez publiczność śpiewaczkę operetkową Beatę Arleńską uczył fotoreporter spotkał w Korkonoszach. Umiechnięta wiodła w kierunku Samotni...

CAF — fot. Wołoszczuk

**Józef SZMIDT**  
najlepszym  
sporowcem  
Polski  
Wyniki plebiscytu „PS”  
na str. 6



# Nasza współpraca rozwija się pomyślnie

„KURIER“ rozmawia z wiceministrem floty morskiej ZSRR D. K. ZOTOWEM

JAK JUŻ INFORMOWALISMY w Szczecinie bawił wiceminister floty morskiej ZSRR Dimitrij Kiryłowicz ZOTOW. Gość radziecki zapoznał się z pracą szczecińskiego ośrodka żeglugowego, zwiedził port i PSM. Poprosiliśmy wiceministra D. K. Zotowa o krótką rozmowę.

— BYŁEM JUŻ W SZCZECINIE w roku 1953. Bawilem wówczas w waszym mieście ponad 10 dni. Gdy dziś patrzę na Szczecin i jego gospodarke

nie mogę uwierzyć, że zaszły tu tak ogromne zmiany. Miasto nie tylko odbudowało się i usunęło ślady zniszczeń wojennych, ale rozbudowuje się, przy było wiele domów, w porcie powstały nowe nabrzeża, przybyło dźwigów. Nie trzeba być znawcą, aby stwierdzić, że Szczecin jest miastem z dużymi perspektywami. Geograficzne położenie portu, jego zdolność przeladunkowa oraz plany rozwojowe predestynują wasz port do odgrywania ważnej roli, w obsłudze polskiej floty, statków krajów socjalistycznych jak i armatorów państw kapitalistycznych.

— Przyjemnie jest mi stwierdzić, że statki radzieckie zajmują w Szczecinie drugie miejsce po flocie polskiej pod względem zawijającego tu tonażu. Świadczy to dobitnie o stałym rozwoju naszych stosunków handlowych oraz współpracy przedsiębiorstw gospodarki morskiej ZSRR i Polski.

— MOŻE NIECO szerszej zechcecie się towarzyszu ministrze powieścić na temat współpracy polskich i radzieckich przedsiębiorstw gospodarki morskiej?

— WSPÓŁPRACA między ZSRR a Polską w dziedzinie gospodarki morskiej zacieśnia się coraz bardziej, przybierając jednocześnie nowe, lepsze formy. Współdziałają nasze organizacje frachtujące w dziedzinie kształtowania polityki żeglugowej oraz stawek frachtowych, porozumiewają się przedsięwzięcia żeglugowe w sprawach wykorzystania wolnego tonażu. Zacieśnianie dalszej współpracy jest niewątpliwie potrzebne i korzystne dla obu stron, bardzo szybko rozwija się bowiem polska flota handlowa, również przyrost tonażu radzieckiej floty handlowej jest znaczny. Wystarczy powiedzieć, że rocznie do eksploatacji otrzymujemy 1 mln DWT.

— Trzeba oczywiście powiedzieć, że nie we wszystkich sprawach znaleźliśmy porozumienie jeżeli chodzi o żeglugę. Nie jest to jednak wynikiem

braku jedności czy sprzeczności interesów. Po prostu warunki nie dojrzały jeszcze do załatwienia tych spraw. Jestem jednak przekonany — wynika to z praktyki dnia codziennego — że sprawy te zostaną załatwione, a współdziałanie będzie obejmować coraz szerszy krąg zagadnień.

Rozmawiał: A. KILNAR

370 tys. nowych izb

## Dobry rok budownictwa mieszkaniowego

WARSZAWA PAP. BRAK JESZCZE DOKŁADNYCH DANYCH O LICZBIE IZB PRZEKAZANYCH DO UŻYTKU W 1964 R. Z SZACUNKOWYCH OBLICZEŃ WYNIKA JEDNAK, ŻE BYŁO TO DLA BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO ROK SZCZEGÓLNIE POMYŚLNY.

Jak poinformował dziennikarz w sobotę wicemin. gospodarki komunalnej — Zdzisław DROZD, przedsiębiorstwa wykonawcze wybudowały w ub. r.

614 rad narodowych 144 750 izb (czyli o 200 izb więcej niż planowano), zaś dla spółdzielczości blisko 78,7 tys. izb, a więc ok. 1,3 tys. izb ponad plan. Szacuje się również, że w pełni został zrealizowany plan budownictwa zakładowego (wynoszący ok. 92 tys. izb) oraz indywidualnego — kredytowanego (20,4 tys. izb). Zakładając — na podstawie wyników z ubiegłych lat — że ludność wybudowała ponadto (bez kredytów państwowych) ok. 35 tys. izb — łącznie przybyło w 1964 r. na terenie miast i osiedli ponad 370 tys. nowych izb mieszkalnych.

## Plastyczna strzykawk

WARSZAWA PAP. W Instytucie Tworzyw Sztucznych w Warszawie opracowano model nowej strzykawki lekarskiej — całkowicie wykonanej z tworzyw sztucznych (z poliwęglanu).

Zalety takiej plastikowej strzykawki — to znacznie tańsza produkcja oraz nieutrudzenie się. W drugiej połowie br. instytut wykona pierwszą ich serię i przekaże niektórym placówkom służby zdrowia, w próbą o zaopiniowanie. Jeśli ocena wypadnie pomyślnie — produkcję seryjną rozpocznie się w r. 1966.

## Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

- S/S „WROCLAW” — z Antwerpii z drobnicą.
- M/S „LEBLĄG” — z Antwerpii z drobnicą.
- M/S „ORLA” — z Londynu z drobnicą.
- M/S „RUSALKKA” — z Norwegii z drobnicą.
- M/S „SOLA” — z Bremenu z drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU:

- M/S „NIMFA” — do Londynu z drobnicą.
- S/S „BIELSKO” — do Danii z węglem.
- S/S „SZCZECIN” — do Danii z węglem.

NOWY PRZEDSTAWICIEL PZM W HELSINKACH

PRZEDSTAWICIELEM PZM w Helsinkach został mianowany Janusz KOMANDER, długoletni pracownik radzieckiego armatora. J. Komander wyjechał już do Finlandii na statku „Andrzej Borowy”, aby objąć stanowisko. Dotychczasowy przedstawiciel PZM w Helsinkach — Jerzy PRZYLUŚKI, który funkcję tę pełnił od 1960 r., w najbliższym czasie powraca do Szczecina.

NA LOWIKACH:

W OSTATNIACH dniach grudnia ub. r. na trawlerze „Gryfa” — „Barwena”, poławiającym na lowikach afrykańskich, wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Rybak Władysław GAC został uderzony w wargę aluminiowym pływakiem podczas wybierania sieci. Na skutek uderzenia powstała głęboka rana górnej wargi. „Barwena” nawigowała łączność radiową z radzieckim statkiem-bazą „Kalliningrad”. Lekarz ze statku-bazy uznał za konieczne natychmiastowe szycie rany, wobec czego „Barwena” przetrwała połowy i popłynęła do statku-bazy „Kalliningrad”, odległego o 105 mil morskich. Lekarz z „Kalliningradu” dokonał niezbędnej operacji i po dwóch godzinach chory powrócił na „Barwene”. Obecnie Wł. Gac już wyzdrowiał i podjął pracę. Wypadek ten jest ilustracją stale zacieśniającej się współpracy rybaków polskich z radzieckimi, nie tylko w dziedzinie połowów.

## „TELIMENA“ przyspiesza wiosnę

ŁÓDŹ PAP. Na dworze śnieg i ślota, a w pomieszczeniach „Telimena” panuje wiosna. W piątek do łódzkiego domu mody zjechał z całego kraju przedstawiciel sklepów, prowadzących sprzedaż wyrobów tej firmy, by wybrać kreacje na cieplejsze pory roku 1965. Placówek takich jest już 20.

## Braniewskie ZOO „legalne“

OLSZTYN PAP. Przez 2 lata na terenie ogrodu botanicznego w Braniewie znajdował się „nielegalny”, mały ogród zoologiczny, w którym było nie co ptaków i zwierząt. Mieszkańcy tłumnie odwiedzali ogród, interesując się przy okazji życiem zwierzątek.

Ta „nielegalność” skończyła się jednak z chwilą, gdy małe brunatne niedźwiadki uprzykrzyły sobie życie w zamknięciu i wygrzebanym przez siebie podkopem wyszły na spacer po mieście. Sprawa stała się głośna i doszła aż do min. Gospodarki Komunalnej. Resort zalegalizował braniewskie ZOO, udzielając jego organizacji pomocy. Nowym ogrodem zastąpił go wydziałek inspekcji i doświadczeni pracownicy ZOO z Oliwy, wzrosła też liczba jego mieszkańców. Do nowych nabytków należy lew, jamny, daniel, małpki, bezgarbny wiebląd a nawet osioł ofiarowany przez mieszkankę Braniewa.

## Śnieżna batalia trwa

ŚNIEŻYCA i lokalne za mieście atakują drogi na Rzeszowszczyźnie. Gnany przez wiatr śnieg tworzy zasypy nieraz o kilkusetmetrowej wysokości. Do wal ki z zimą wyruszyły jednak 63 pług mechaniczne, piaskarki, a służba drogowa wzmocniona została specjalnie zwerbowanymi robotnikami.

NA ZDJĘCIU: odśnieżanie nie szosy na trasie Łańcut — Leżajsk. CAF — fot. Kwiatkowski

## Bezkrwawe łowy

ŁÓDŹ PAP. W woj. łódzkim w pełnym toku są obecnie odłowy żywej zwierzyny, przeznaczanej na eksport. Przewiduje się, iż do połowy lutego odłowi się tu ok. 6 tys. zajęcy, przeszło 3 tys. kuropatw oraz 300 bażantów. Po raz pierwszy zлови się 60 saren, które zostaną wysłane za granicę.

Na nadchodzącą wiosnę „Telimena” oferuje paniom piaseczce, kostiumy i suknie wędniane w kolorach pastelowych, jasno-popielatym, beżowym, białym. Trochę granatu (łączącego z białym) oraz ciemnego brązu. Natomiast ubiory letnie — sztywne z kretonów, lnu i jedwabiu — mają kolory zdecydowane, mocno nasycone, np. trawistozielony, ognisto-pomarańczowy, turkus, rudy. „Zgnile” odcienie należą tu do przeszłości. W linii ubiorów nie ma zasadniczych zmian w porównaniu z jesienią. Wszystko kuse, proste, lekko dopasowane — dla podkreślenia figury. Moda, moją na powieździe, oszczędnościowa.

## Inspekcja mięsna - już działa

WARSZAWA PAP. Przy Ministerstwie Przemysłu Spożywczego i Skupu działa obecnie nowy organ kontroli — Inspekcja Mięsna, powołana w ub. roku uchwałą Rady Ministrów.

Branżowa inspekcja obejmuje swym zasięgiem wszystkie sprawy dotyczące tużu przemyśleń, skupu, uboju, produkcji i zbytu oraz magazynowania i transportu zarówno zwierząt rzeźnych, jak mięsa, drobiu i przetworów.

Do jej zadań należy nie tylko przeprowadzanie wzrostrostronnych inspekcji w zakresie krajowej gospodarki mięsem i kontrola przestrzegania obowiązków zarządców. Drugim bardzo poważnym obowiązkiem inspekcji są badania i analizy, które ujawniałyby luki np. w systemie nadzoru czy rozliczeń lub niebrawidłowości w produkcji, które mogą umożliwić powstawanie nadużyć.

## POGODA na dziś

ZACHMURZENIE duże, chwiłami deszcz. Temp. w granicach 4 do 6 st. C. Wiatry umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich i zachodnich. Jutro nieco chłodniej i przelotne opady.

## DEPESZE gratulacyjne do kierownictwa ChRL

WARSZAWA PAP. Przewodniczący Rady Państwa Edward OCHAB wystosował do przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej Liu Szao-tsi i przewodniczącego Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych Chu Teha depesze gratulacyjne z okazji ich ponownego wyboru.

Przez Rady Ministrów Józef CYRANKIEWICZ przesłał gratulacje premierowi Rady Państwowej ChRL Czuu En-lajowi, w związku z ponownym objęciem przez niego tego stanowiska.

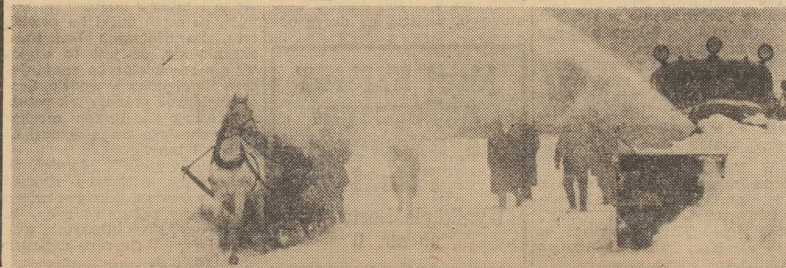
## Kamienny herbarz

KRAKÓW PAP. Brać budowlaną poszczylić się może własnym wcale bogatym i sięgającym odległych wiosek herbarzem. Są nim liczne, zachowane na dawnych budowach rozsznanych w całej Polsce, znaki kamieniarskie.

Szczegółowa analiza tych znaków, z których najstarsze pochodzą z kościoła Andrzeja w Krakowie, pozwala podzielić je na trzy podstawowe grupy. Pierwsza to „znaki własne” budowniczych. Występują najczęściej w postaci starannie rytymy w kamieniu geometrycznych ry sunków. Tego typu sygnały, imiennie, sięgające XII wieku — występują m. in. w Wąchocku, Koprzywnicy, Sandomierzu i Wiślicy.

## Inauguracja FFF

WARSZAWA PAP. Pokaz „Pasażerki” Andrzeja Munka zainaugurował w sobotę w warszawskim kinie „Skarpa” doroczny — ósmy już z kolei — Festiwal Festiwalu Filmowych. Program imprezy obejmuje 19 czołowych dzieł kinematografii światowej, nagrodzonych w zeszłym roku na festiwalach w Cannes, Karłowych Varach, Locarno, San Sebastian i Wenecji. Filmy te reprezentują produkcję polską, czechosłowacką, USA, włoską, francuską, radziecką, angielską, szwedzką i węgierską.





K

# BUNDESWEHRA wraca pod sztandary

**CZWARTEK, 7 STYCZNIA 1965 r.** Przedmieście stolicy NRF — Bonn. Na podwórku koszar wyciągnięty jak pod sznurki batalion piechoty. W środku grupa oficerów oraz cywili i stół. Na nim — podłużny kształt omotany w pokrowiec. Przemówienia. Wreszcie najgłośniejszy z cywili podchodzi do stołu. Od grupy wojskowych szarż odrywa się dowódca batalionu. Zbliża się moment kulminacyjny uroczystości.

światu, że obawy przed Bundeswehrą są nieuzasadnione choćby z tego względu, że jest ona w całości podporządkowana NATO. No cóż, szary człowiek nie musi się orientować, że atlantyckie dywizje Bundeswehry pozostają pod komendą rezydującego w Fontainebleau pod Paryżem atlantyckiego dowódcy, którym jest generał hrabia Wolf von Kielmansegg. Obdarzenie jednak oddziałów Bundeswehry nie błękitnymi sztandarami z różą wiatrów, lecz czarno-złoto-czerwonymi z czarnym orłem — zauważył.

Ale kołom kierowniczym zachodniemieckiego militarystwu widocznie to już nie przeszkadza. Są coraz dufniejsze i butniejsze. Dla nas to nie niespodzianka. Ale na Zachodzie — tak. Cóż — nainnych na tym świecie ciągle nie brakuje.

J. Bab.



## Myśli tygodnia

SZTUKA WSPÓLZYCIA

„Nauczyliśmy się latać jak anki i pływać pod woda jak ryby, lecz nie opanowaliśmy skromnej umiejętności, by współżyć jak bracia”.

Działacz murzyński w USA, laureat Nagrody Nobla

— Pastor MARTIN LUTHER KING

NIE MYLIĆ

„Istnieje niemało polityków, którzy opór mylą z siłą”.

Premier Włoch

— ALDO MORO

ZŁY ADRES?

„Depesz protestacyjnych więcej nie czytam”.

Kancelarz zachodniemiecki

LUDWIG ERHARD

ZAMIERZCHA... PRZYSZŁOŚĆ

„Erhard ma wielką przysługę przed sobą”.

Wiceprzewodniczący SPD

FRITZ ERLER

FRANCJA — TO JA

„Być Francją jest warte wysiłku”.

Prezydent Francji

CHARLES DE GAULLE

CZY KRÓTKA PAMIĘĆ

„Nigdy nie żądałem przywrócenia granic z roku 1937 — przecież nie zwariowałem”.

B. kanclerz boński

KONRAD ADENAUER.

Zebrał (jas)

## Dalekopis przysłażni

ROZWÓJ HANDLU ZAGRANICZNEGO

W HANDEL ZAGRANICZNY Rumunii w pierwszym trzech latach bieżącego planu 6-letniego charakterystyczny wzrost obrotów i to zarówno w dziedzinie eksportu, jak też importu. O ile bowiem w ostatnim roku poprzedniego planu, tj. w roku 1959, Rumunia eksportowała wszelkiego rodzaju towarów za około 470 mln rubli, o tyle w 1963 r. — za 823 mln rubli. Jeszcze szybszy jest wzrost importu rumuńskiego. W pierwszych latach planu 6-letniego import Rumunii wzrósł z kwoty niespełna 452 mln rubli w 1959 r. do 919 mln rubli w 1963 r.

NA LINT: RUMUNIA — FRANCJA

W DNIU 10 grudnia zakończyły się w Paryżu rokowania gospodarcze między delegacją Rumunii a delegacją Francji. Tego samego dnia została parafoowana długoterminowa umowa handlowa między obydwojoma krajami. Wywóz handlowa reguluje wymianę towarową między Rumunią a Francją na okres od 1 stycznia 1965 roku do 31 grudnia 1969 roku. W ciągu 5 lat trwania umowy wymiana towarowa między obydwojoma krajami wzrosła średnio o ponad 60 proc. w porównaniu z poprzednimi latami i wartość wzajemnych obrotów powinna w 1969 roku osiągnąć 300 mln franków.

26 RAZY WIĘCEJ

RUMUŃSKI przemysł farmaceutyczny wprowadza co roku do produkcji 60-70 nowych rodzajów leków. Obecnie produkuje się w Rumunii 26 razy więcej leków niż w 1949 roku. W porównaniu z 1959 rokiem produkcja antybiotyków wzrosła 4,5 raza, w tym streptomycyny — 10 razy. Oprócz takich najważniejszych antybiotyków, jak penicylina i streptomycyna oraz tetracyklina, wytwarza się szeroki wachlarz innych antybiotyków i preparatów galenowych. Obecnie wprowadza się do produkcji nowe rodzaje lekarstw syntetycznych preparatów penicylinowych.

(CET)

## Na Zelandii i Jutlandii (4)

NIE MOŻNA PISAC o Arhus — dziś największym po Kopenhadzie mieście Danii, nie zwracając najpierw szczególnej uwagi na jego port — również największy w tym kraju po kopenhaskim. Miasto bowiem

zrodziło się z portu, którego historia jest starsza niż niektórych państw europejskich i się ga dobrych tysięcy lat. Sama nazwa miasta wywodzi się ze starożytności, „Ar-os” oznaczających ujście rzeki. Na niej kotwiczyli niegdyś okręty Wikingowie. W zatoce Arhus rozegrała się w roku 1043 bit-

wo rozbudowy portu miasta Arhus, które w roku 1900 liczyło jedynie 50 tys. mieszkańców i dynamicznie nie miało ambicji konkurencji z innymi podobnymi miastami morskimi Europy?

Odpowiedź na to pytanie zainteresowała mnie specjalnie po przybyciu do Arhus, toteż gdy sympatycy koleżdy z miejscowego dziennika „Demokraten” umożliwili mi spotkanie z dyrektorem arhuskiego portu, skorzystałem skwapli-

# W przystani Wikingów

wia morską między norweskimi królami Magnusem i królem duńskim Swendem Estridsenem. W średniowieczu wokół portu na rzecę poczęło narastać większe miasto, którego sercem nadal był port, a mieszkańcy utrzymywali się z handlu morskigo.

Właściwy jednak rozwój współczesnego portu arhuskiego datuje się dopiero od pierwszych lat naszego stulecia. Rozwój niezwykły dynamiczny, jak na port położony — wydawałoby się — w oddaleniu od szczególnie atrakcyjnych szlaków żeglugowych. Warto więc zobrazować tę sytuację kilkoma liczbami. W roku 1900 łączna długość nabrzeży wynosiła tam 2,4 km a ładowa powierzchnia portu zajmowała 13 ha, zaś roczny tonaż zawijających statków osiągał 0,5 mln NRT. W sześćdziesiąt lat później długość nabrzeży wzrosła do 9 km, powierzchnia portu do 85 ha (przeszło sześciokrotnie), a tonaż zawijających w ciągu roku statków do 2,4 mln NRT. Jakże przyczyną upłynęły na tak szybkie tem-

STOJE TERAZ w oknie gabiny dyrektora, p. M. OVERVADA, na piątym piętrze nowoczesnego, 11-kondygnacyjnego biurowca, gdzie mieści się również siedziba dyrekcji portu. Przed nami panorama basen żaglowych i motorowych tłoczą się obok kutrów i łodzi rybackich.

(Korespondencja własna „Kuriera” z Danii)

sokich budynków w części południowej, to silosy zbożowe o pojemności prawie 140 tys. sześc. i olejarnia, które zajmują łącznie powierzchnię 7 ha, dalej chłodnia o pojemności 6,4 tys. m sześc., produkująca przez około 60 ton lodu dziennie. Za nimi sterzą w niebo potężne kominy elektrowni, przy której nabrzeżu co kilka dni cumuje polski parowiec „Kielce”, dowożący węgla. Elektrownia bowiem pracuje prawie wyłącznie na polskim węglu.

NA ZEWNETRZNYM moło wschodnim bieżąca srebrnym okragle zbiorniki. Port paliu pignych. Mając głębokość 11 m może przyjmować tankowce o nośności do 35 tys. DWT. Długość jego nabrzeży przekracza 3 600 m. Tuż tu podnóża gmachu, w centralnej części portu — baseny drobniocowe. Największy z nich liczy 9 m. Przeladuje się tu głównie artykuły żywnościowe, maszyn, żywe zwierzęta. Duża pozycja w eksporcie arhuskiego portu stanowią produkowane w mieście łodówki i bardzo poszukiwane na świecie meble jutlandzkie. Widać szereg budowanych nowych magazynów.

W NOCY z pierwszego na drugiego stycznia Algierię znów dotknęło trzęsienie ziemi. Na zdjęciu: mieszkańcy Kabylii na ruinach swych domów.

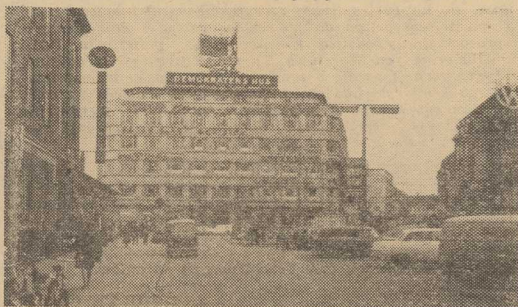
CAF

Dotychczasowa ich powierzchnia wynosi 86 tys. m kw. Na północnym krańcu portu basen rybacki i jachtowy. Mimo że długość jego nabrzeży przekracza kilometr, można zauważyć, iż zeglarstwo staje się tu zbyt ciasno. Dziesiątki jachtów

Dyrektor Overvad, który właśnie w styczniu br. obchodził 40-lecie pracy w porcie Arhus, jest zainteresowany Szczecinem. Kilka lat temu odwiedził nasz port i zapoznał się z jego rozbudową oraz działalnością. Do dziś niezwykle miło wspomina pobyt w Polsce oraz sympatyczny gośpodarstwo z ZPS. Jednak ze swej podróży dyr. Overvad wywnioskował nie tylko wrażenia natury ogólnej. W czasie naszej rozmowy usłyszałem konkretne propozycje współpracy między Szczecinem a Arhus, nad którymi p. M. Overvad zastanawia się od dłuższego czasu. Mają one także ścisły związek z przyczynami, które spowodowały tak dynamiczny rozwój arhuskiego portu. Postaramy się zapoznać z nimi Czytelników w następnej korespondencji.

ROZPOCZYNAJĄC druk korespondencji z Arhus chciałbym w imieniu „Kuriera” i własnym serdecznie podziękować kolegom z tamtejszej gazety „Demokraten”, a w szczególności jej redaktorowi naczelnemu P. HANSOWI RISHAJ, dyrektoriowi administracyjnemu D. AEGE KOCH PETERSEN, dziennikarzom — pp. MORGENS WEINREICH i ULLI TERKELSEN, za gościnę i pomoc w poznanianiu specyfiki ciekawych dla nas przecież sąsiadów — problemów tego regionu.

Wiesław ANDRZEJEWSKI



Na zdjęciu: gmach redakcji „Demokraten”.



Szczecińska gospodarka po II Plenum KC PZPR

# CZASAMI MNIEJ znaczy więcej (1)

**POWSZECHNIE** znane przysłowie o 6 kucharkach znajdując tu praktyczne potwierdzenie. Zakłady, zakłady, warsztaty i fabryczki produkujące w nie najlepszych warunkach, wytwarzające tysiące asortymentów. Do tego wszystkiego rozbudowana i nie zawsze fachowa administracja.

DLATEGO też Prezydium Rządu a następnie plenum Komitetu Drobnej Wytórczości podjęły uchwały o przeprowadzeniu wszechstronnej specjalizacji i koncentracji w państwowym przemyśle terenowym, spółdzielczości pracy a także w pionie WZSI.

Rozpoczęta praca jest wstępem do I etapu rekonstrukcji gospodarki województwa (której to sprawy dotyczy uchwała Prezydium Rządu i Komitetu Nauki i Techniki: o rekonstrukcji gospodarki regionów).

Przygotowany przez Wydział Przemysłu Prezydium WRN program koncentracji i specjalizacji otrzymał pochlebna opinię Komitetu Drobnej Wytórczości oraz Komisji Techniki. Program ten obejmuje udokumentowane prace 8 branżowych komisji. Za brzość podstawowe w naszym województwie uznano: meblarską, metalową, odzieżową, elektrotechniczną, odzieżową, wyrobów z tworzyw sztucznych, cukrowniczą i przetwarzanie owocowo-warzywne.

## „DELTA-2” w produkcji

RZESZOWSKA fabryka sprzętu gospodarstwa przytulała proto typ odkurzacza nadającego się doskonale do porządków w hotelach Klubach itp. Odkurzaczy, ochrzczone nazwą „Delta-2”, wędzie do seryjnej produkcji już wkrótce, a na rynku ukaze się jeszcze w I kwartale br.

Generalne założenia przewidują tworzenie zakładów jednobranżowych lub jednogaleziowych.

Program stawia sobie za cel ustalenie ekonomicznie uzasadnionej liczby przedsiębiorstw i zakładów oraz ich specjalizację.

Tak np. w spółdzielczości pracy zakończono już koncentrację zakładów w spółdzielni oraz fródkach produkcji. Program specjalizacji będzie realizowany wg programów branżowych dla przemysłu chemicznego, odzieżowego i drzewnego. Nastąpi także rekonstrukcja powiatowych spółdzielni usług wielobranżowych.

Przemiany zachodzące w przedsiębiorstwach spróbujemy uanościć na kilku przykładach. Technika produkcji w spółdzielni „Winidur” obejmuje do 1965 roku włącznie, 5 podstawowych grup: wytwórczą elementów na wtryskach, wyrobów z tworzyw sztucznych, wyłaczanie próżniowe, wyłaczanie z rodmuchiwaniem, spawanie tworzyw sztucznych, obróbkę mechaniczną. Po roku 1965 „Winidur” zajmować się będzie jedynie wyłaczaniem z rodmuchiwaniem, obróbką mechaniczną i produkcją elementów na wtryskach. Spawanie przejmie spółdzielnia „Przyjaźń”, co zwiększy zakres jej działalności, a wyłaczanie zostanie skoncentrowane w państwowym przemyśle terenowym.

Efekty wymierne tych innowacji — to wzrost produkcji i zwiększenie wydajności pracy, a korzyści niewymierne — usprawnienie organizacyjne procesu technologiczno-wytórczego zakładu.

Przy ustalaniu specjalizacji branżowych przestrzega się, że ogólne zasady nie zmniejszania (w skali województwa) liczby asortymentów towarów produkowanych na rynku.

Ed. WITUSZYŃSKI

Rozmawiamy o nowym rozkładzie jazdy

## Z myślą o pasażerach

OD 15 PAŹDZIERNIKA trwa w Lublinie ogólnopolska konferencja, na której opracowywany jest nowy rozkład jazdy pociągów pasażerskich i towarowych w ruchu międzynarodowym. Krajowym i tzw. miejscowym. Nowy letni rozkład jazdy wejdzie w życie z dnem 30 maja br. Na konferencji tej Szczecin jest reprezentowany m. in. przez kier. działu rozkładów jazdy DOKP w Szczecinie — T. Finckenberga. Skożystaliśmy z pobytu p. Finckenberga w Szczecinie, podczas świątecznej przerwy i zapytaliśmy o nowości przygotowywane z myślą o szczecińskich pasażerach.

— W tym roku „dobiliśmy się” nowego, drugiego pociągu pospiesznego na trasie ze Szczecina Gł. do Przemysła. Dwojaki będzie też korzyści: po pierwsze — odciążenie jedynego na tej trasie

„tasiemca”, jak go nazywamy i szybkie skomunikowanie Swinoujścia (ruchący z południową częścią Polski; po drugie — pociąg ten uzyskuje w Przemyslu bardzo dogodnie połączenie z pociągami międzynarodowymi „Karpata”, a tym samym dogodny dojazd do Lwowa i Bukaresztu oraz nowe połączenie z Warną, Odessą i Kijowem (przez wagony bezpośredniego kursowania). Drugi pociąg przemyski będzie wyjeżdżał ze Szczecina o g. 22.12, a więc później niż aktualny „Jedynak”, dzięki czemu skróci się wydatnie czas oczekiwania na połączenie w Przemyslu.

Głównie z myślą o turystach i wczasowiczach postanowiono uruchomić inny pociąg pospieszny, tym razem na trasie Swinoujście — Praga Czeska. Z pociągu tego będą również mogli korzystać szczecińscy, udający się na odpoczynek do dolnośląskiego rezerwatu turystycznego, a więc m. in. do Kudowej, Kłodzka, Międzyzlesia.

— Czy w ruchu lekcyjnym także przewidziane są jakieś korzystne zmiany?

— Tak i to stosunkowo duże. Oddanie do użytku zespołu motorów i waduktów na Odrze i Parnej pozwoli zwiększyć liczbę pociągów miejscowych, zwłaszcza na liniach ze Stargardu, Goleniowa, Gryfina i Podulca do Szczecina Głównego. Dojeżdżający do pracy i szkół powinni odnieść wyraźną poprawę warunków dojazdu. Na przykład na linii Stargard-Szczecin Główny będzie kursować 4-5 pociągów więcej. Umożliwi to naszej dystrykcji specjalizację pociągów. Tak więc przewidujemy pociągi robocze wyjeżdżające wcześniej i nieco później niż szkolne.

Dojeżdżający do pracy z zadowoleniem przyjmą zapewne wiadomość — kontynuację p. Finckenberga — że większość pociągów przejeżdżających ze wspomnianych miejscowości będzie przejeżdżała przez Port Centralny i Szczecin Gł. Osobowo i zakończy bieg w Policach, a nawet w Trzebieży. W ten sposób dosadniejsze będzie połączenie południowych i północnych dzielnic Szczecina z lewobrzeżnym rejonem przemysłowym.

— Mówimy o korzyściach wynikających z obniżenia nowego rozkładu jazdy, a czy nie ma on jakichś stron ujemnych?

— Jeżeli są, to tylko związane z modernizacją kolei. Na niektórych liniach, np. w kierunku Górnego, Poznań, Gdańsk, Gdynia, Gdynia nastąpi w lecie intensyfikacja prac przy wymianie torów. W tym czasie w tym kierunku się liczyć z możliwością wzdłużenia o kilka minut czasu przejazdu niektórych pociągów.

Rozmawiała: HANNA ŻYWCZAK

## 55 typów polskich statków

POLSKI przemysł okrętowy wybudował już 55 typów statków. Wśród nich znajdują się duże zbiornikowce o nośności 19 tys. ton i niewielkie kutry rybackie, cieszące się naj lepszą opinią nie tylko w kraju, ale również za granicą. War to podkreślić, że „rodzina” 10-tysięczników była kilkakrotnie modernizowana i dostawiana na do potrzeb armatorów.

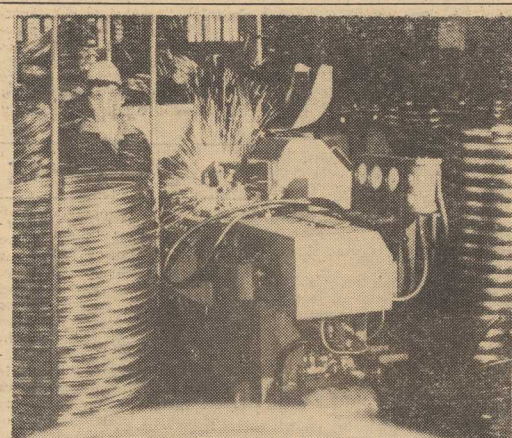
Ostatnie jednostki, projektowane przez naszych konstruktorów i wykonywane przez polskich stoczniowców — to wyłącznie motorowce: szybkie, sprawne i silne.

Do najnowszych osiągnięć przemysłu okrętowego należą również holownicze motorowce oraz małe zbiornikowce kabotażowe.

## 4,7 mld zł na SFOS

HASŁO „Cały naród buduje swoją stolicę” znalazło gorący oddźwięk wśród stek tysięcy obywateli naszego kraju.

Dzięki ofiarności społeczeństwa, w minionych latach zebrano łącznie ok. 4,7 mld zł. Z wydatkowanych dotychczas ok. 3,7 mld zł, na inwestycje warszawskie przeznaczono już szło 1,3 mld zł.



Zjednoczone Zakł. Rowerowe w Bydgoszczy — to wielki producent i eksporter różnego typu rowerów oraz coraz bardziej popularnych motorowców „KOMAR”. Mimo przeprowadzenia licznych pesymistów, że rozwój motoryzacji — nawet jak w naszym przypadku przede wszystkim jednośladowej — musi wpływać hamująco na popyt na rowery, okazuje się, iż tak nie jest. Zwolenników jazdy i turystyki rolowerowej mamy coraz więcej. Podobnie przedstawia się sprawa z motorowcami: są one pod każdym względem przystępniejsze i bezpieczniejsze w użytkowaniu od motocykli. Dlatego ich roczna produkcja przekracza 50 000 sztuk, a rowerów 55 000 sztuk.

NA ZDJĘCIU: mechaniczne zrzętwanie obręczy do rowerów i motorowców. CAF-fot. Dąbrowicki

## portrety i pamflety

Z NOWYM ROKIEM, wydaje mi się, trzeba przedstawić Czytelnikom jednego z tych, którzy najwięcej mają do czynienia z odmierzaniem czasu. Zapraszam przeto na wizytę u zegarmistrza.

Jednym z najpierwszych w Szczecinie specjalistów od naprawy chronometrów był pan ADAM FRATCZAK. Zegary wybiły mu już w naszym mieście rok dwudziesty. Ale nie sądzić, że jest starszym. Czas mu ułtyczył, od urodzenia, niewiele ponad lat czterdzieści. Z tego wynika, że pan Frączek spędził w Szczecinie prawie połowę życia.

JEGO warsztat, przy Parkowej zataja za narożnikiem ulicy Malczewskiego, niewiele też przypomina pracownię dawnych zegarmistrzów. Już teraz zresztą rzadko się takie spotyka; w których się czule niby w anikwaracie z zabawkami albo jak w sanktuarium miedra, co czas próbował wieść w naprzeciwieńskiego kształtu i rodzaju mechanizmach. Gdzie co kwadrans kłaniały się majstrowi figurynki z saszki porcelany i Pierrot zapraszal Kolombina do menuetu; godzinny kreślił się na kolowrotkach lub w średniowiecznych klepsydach przesypany się piaskiem. Już teraz nie ma takich; z kukulkami w gdańskich szafach, z katarzynkami pozytywek.

KTÓŻ BY tam zresztą w czasach instrumentów zdalnie sterowanych i gdy rozpanoszyły się magnetofony, myślał o pozytywkach? W największej modzie teraz zegarki seryjnej produkcji. Czasem tylko trafia się do naprawy chronometr o skomplikowanej konstrukcji, jeden z takich, jakie pan Frączek uczył się reperować w warszawskiego mistrza Ławrowskiego z ulicy Puławskiej. Takie zegarki przynoszą do regulacji już tylko ludzie starsi. I tylko dla nich czasomierze jeszcze nie tylko stanowią wartość użytkową ale i rodzinną pamiątkę.

W 1950 roku pan Frączek, ponieważ nabrał się reuma tyżem, musiał na krótko opuścić Szczecin. Wtedy pracował w zakładzie zegarmistrzowskim w Warszawie, u zbiegu Placu Trzech Krzyży i ulicy

Mokotowskiej. Ktoregoś dnia do zakładu tego przyszedł Jarosław Iwaszkiewicz. Wy bity nasz pisarz i poeta wy ciągnął z kieszeni „cebule” niechybnie pochodzącą jeszcze „z czasów króla Cuiusca”. Kiedy pan Frączek zdziwił się, że mistrz „takie coś” nosi, autor „Stawy i chwały” jak właśnie mi odpowiedział: „To moja pamiątka rodzinna”.

Tu przypomniał mi się piękne strofki, w których Adam Mickiewicz opisuje przyjazd Pana Tadeusza do Soplicowa:

„Nawet stary stojący przez kurantów  
W drewnianej szafie poznał u wniciu alkojwy  
I z dzieciną radością pociągnął za sznurzek,  
By stary Dąbrowskiego usłyszeć mazurek”.

## Bez kurantów

ZEGARY z kurantami rzadko się już trafiają w naszych domach, zniknęły też z nich skrzyżowane na ścianach szable ułanińskie. Ale wciąż jeszcze, jak dawne dokumenty heraldyczne, przechowywane są przez Polaków i wielkim pietetem otaczane dowody ich ułaniowości. Pan Adam Frączek w odpowiednim miejscu trzyma swój Krzyż Partyzancki, Medal za Warszawę i Medal Zwycięstwa i Wolności. To za owe lata, w których mazurek Dąbrowskiego — nieujarzmiony wcale — dźwięczał w konspiracji.

Pan Frączek, święcie wówczas uwolniony zegarmistrz warszawski, był żołnierzem Polskiej Armii Ludowej. W Powstaniu Sierpniowym doświadczył się stopni podporucznika. Po klęsce tragicznej zrzucenijskiej wcieli Niemcom z pociągu wiozącego go do jenieckiego obozu. I dalej jeszcze sprawował dowództwo konspiracyjnego posterunku PAL w Jeziornie pod Warszawą. Tu mu zegary wybiły godzinę Wyzwolenia. I zaraz w tym wesołym czasie, przeniósłszy się na krótko do Łowicza, zawarł związek małżeński z córką swego konspiracyjnego dowódcy, później pierwszego komendanta szczecińskiej jednostki Wojsk Ochrony Pogranicza, majora o nazwisku Skórzyński.

PAN FRATCZAK też w mundurze młodego oficera WOP patrzy z portretowego zdjęcia na pokój przylegający do zegarmistrzowskiej pracowni. To zdjęcie jest pamiątką bezpośrednio powojennych w Szczecinie czasów i dokumentem ojcowskiej służby dla już dorosłych córki i syna. Jeszcze w nim poblyskuje sława i chwala wojaka. Ale zegary już odmierzą czas bez bitewnych kurantów.

JAROMIR TRYGLAW



# W Łodzi korygują błędy natury

# Hajda trojka!

**NIEZWYKŁA WYSTAWA... Z TABLIC I PŁANSZ PATRZA NA NAS DZIESIĄTKI KOBIET, MĘCZYZN, DZIECI. ZDJĘCIA O NIESZYCHANIEJ WYMOWIE. PIERWSZY RZĄD FOTOGRAFII PRZEDSTAWIA TWARZE WRĘCZ ODPYCHAJĄCE, OGLADAJĄCY MIMO WOLI ODWRACA WZROK OD PODOBIZN LUDZI OKALECZONYCH PRZEZ NATURĘ — Z ROZSZCZEPIONYMI WARGAMI, PRZEZ KTÓRE WIDAC ZDEFORMOWANE PODNIEBIENIA, OD TWARZY ZESPĘCONYMI CIEMNYMI PŁAMAMI, TWARZY Z OTWARTĄ JAMĄ W MIEJSCU NOSA ZNIESZCZONEGO PRZEZ GRUZIŁCĘ SKÓRY, OD OBRAŻAJĄCYCH PROFILÓW Z NADMIERNIE WYDŁUŻONĄ I WYSTAJĄCĄ SZCZĘKĄ, OD OKALECZONYCH TWARZY OFIAR WYPADKÓW DROGOWYCH, KTÓRE SPRAWIAJĄ WRAŻENIE JEDNEJ, OLBRYZMIĘS RANY.**

Z UCZUCIEM prawdziwej ulgi wzrok zatrzymuje się na zdjęciach tych samych pacjentów wykonanych przed opuszczeniem szpitala. Twarze zmienne nie do poznania. Piękne dziewczęta, męskie twarze prawie bez śladów deformacji, małe dziecięce buziaki... Ludzie upośledzeni od urodzenia, okaleczeni przez ciężkie choroby, czy

też w wyniku niszczących wypadków — odzyskują normalny wygląd. Operacja plastyczna likwiduje kalelectwo i upośledzenie, stawia ich w rzędzie normalnych członków społeczeństwa. Niestety, w wielu wypadkach pomoc chirurga i innych specjalistów przychodzi późno: po latach życia pełnego gorczy i kompleksów, często w pogłębiającej ułomności izolacji od społeczeństwa.

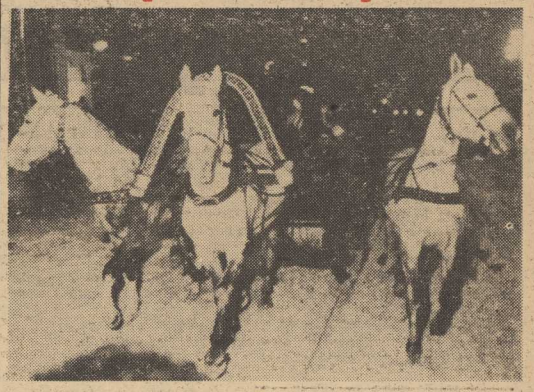
Ci opisywani pacjenci pochodzą z Kliniki Chirurgii Szczękowo-Twarzowej Akademii Medycznej w Łodzi, kierowanej przez prof. dr med. Janusza Bardacha. Najmłodszy z nich licza zaledwie kilka miesięcy życia.

Są to pacjenci pierwszego i jedynego dotąd w kraju Ośrodka Leczenia Wad Rozwojowych Twarzy, który powstał przy klinice z górą dwa lata temu — wślawiając się do tej pory świętymi wynikami. Jak dotąd zaledwie w kilku krajach euro-

pejskich istnieją podobne ośrodki: w CSRS, Danii, Finlandii, a ostatnio w ZSRR.

Zaoszczędzenie człowiekowi skrzywdzonemu przez naturę lub zespęconemu w wypadku wielu cierpień fizycznych i moralnych — było myślą przewodnią organizatorów ośrodka. Celem tej placówki jest roztoczenie opieki przede wszystkim nad dziećmi urodzonymi z wadami twarzy, a więc począwszy już od niemowląt. Zakończenie leczenia powinno bowiem nastąpić nim młody obywatel przekroczy próg szkolny, aby mógł rozpocząć naukę z równego startu jako normalne dziecko, nieczym nie różniące się od rówieśników.

(BN-T PAP)



## Zona modna...nieziemna jest?

ILE TO JUŻ SEZONÓW... Jeden, drugi, trzeci? Tak, nadchodząca wiosna będzie czwarta z kolei: „przejęciowa” pora roku, podczas której będziemy nosić takie same sukienki, kostiumy i płaszcze, jak w trzech poprzednich. Może tylko ciut krótsze i węższe — o ile, oczywiście, uda nam się przetrwać z bioder te głupie pięć kilogramów.

Po uwagach ogólnych, przejdźmy do szczegółowej prognozy mody na wiosnę 1965. Sukienki będą nadal „małe”, z kołnierzykami pod samą szyję, przykrótkimi rękawami, spódniczkami wąskimi, z jedną kontrafalda. Tkaniny będą cieniszowe, najlepiej o gładkiej fakturze. Nowe kolory: biały, kremowy, perłowy, granatowy, czerwony oraz różne połączenia tychże. Kostiumy o wąskiej linii, długości zakletu może być dowolna — do talii, albo poniżej bioder — mały kołnierzyk i bardzo krótkie, wąskie kłapki. Kolor widzący — granatowy, na drugim miejscu jasny popielaty, do jednego i drugiego dobrze będzie dodać coś czerwonego, byle nie duży i dyskretnie. Płaszcze krótkie, wąskie i zupełnie jasne, zapieczone kryte, kieszenie przecięte, zadnego kołnierzyka ani mankietów. „Moda Polska” proponuje nawet, by kobiety nosiły płaszczyki rozpięte na wzór kitlow, ale nie popieramy tej sugestii, po nieważ wiosnę polską cechują liczne defekty... pogody. (1)

OSTATNIO w kawiarni Doma Mody „Ewa” w Warszawie odbył się pokaz kolekcji „Wiosna — Lato 1965”.

NA ZDJĘCIU: modelka „Ewy” w placzku 1965 roku przed swym Domem Mody.

CAF — fot. B. Matuszewski

## O leniach i chuliganach sprzed 3000 lat

JEDNOSTKI, nazywane dziś chuliganami, występują już... w starożytnym Egipcie, w epoce faraonów Ramessydów, datowanej na czas od XIII do XII w. przed naszą erą. Mówią nam o nich teksty papiirusów.

tańczyć, tresuje się konia, każe latać sokolowi. Pisz więc swoją ręką, dyskutuj z mędrszym od siebie. Nie zaniedbuj ksiąg rachunkowych”.

Jaki skutek odniósł podobny apel — nie wiadomo.

(BN-T PAP)

Oto uczeń wyższej szkoły, kształcącej przyszłych kapłanów, urzędników, sędziów, a na wet inżynierów zaniedbuje się w nauce, leni się i w rezultacie nie potrafi odpowiedzieć na pytania nauczyciela, w rodzaju: ile cegieł potrzeba na budowę tarasu o takich i takich wymiarach? Jakże są raczej żywnościowe w armii podczas wyprawy wojennej? Jak buduje się kolosy? Ile potrzeba ludzi, aby przetransportować obelisk? Jakże miasta leżą w tym lub innym kraju? Zmartwiony nieuctwem nauczyciel oskarża ucznia o liczne wykroczenia:

— Mówiono mi, że z zapałem uprawiasz taniec. Chodzisz od synku do synku. Za każdym krokiem bije od ciebie woń piwa. Jesteś jak kaplica bez bóstwa, jak dom bez chleba. Widuję cię jak objasz się o ścianę. Ludzie biją się ciebie i uciekają przed tobą. Gdybys zdołał by pojąć, że wino jest obrzydliwością! Gdybys mógł zapomnieć o kubkach!

Dalszy tekst papiirusu wyraża oburzenie pod adresem młodzieńca, który chwiejnie idzie po ulicy i nie może opamiętać swego stanu, pada na śmietnik albo — co gorsze! — wplątuję się w jakąś burdę uliczną. Inny nauczyciel przemawia do ambientacji i zdrowego rozsądku ucznia. „Pozwól twojemu sercu słuchać moich słów — to przyniesie ci pożytek. Uczy się malpy



(1-10.1.1949 R.)

\* Sylwester szcześciński 1949 upłynął pod znakiem licznych zabaw publicznych i jeszcze liczniejszych prywalek. W mieście odbyło się 28 zabaw.

W wtorek odbyła się uroczystość oficjalnego otwarcia Konsulatu ZSRR. Gości podejmował konsul Jan Borysow i wicekonsul Miłkołaj Kopytow.

Rok 1948 przyniósł poważny wzrost ruchu statków, tak w samym Szczecinie, jak też w portach Ustki, Darłowa i Kołobrzegu. Ogółem weszło do czterech portów Pomorza Zachodniego 4756 statków.

W Szczecinie odbyło się Plenum KM PZPR, na którym dokonano wyboru egzekutywy. I sekretarzem został wybrany Stefan Gielkowski, II sekretarzem — Edward Grzeszczuk, członkami egzekutywy: Michał Frank, Władysław Kotowski, Jerzy Lewandowski, Aleksander Przędziński, Zdzisław Saperski, Kazimierz Strzałka, Jan Symonik i Eugeniusz Teska.

Biblioteka Miejska w Szczecinie znacznie zwiększyła swój księgozbiór w 1948 roku. Liczy ona już 15 tys. tomów, a liczba stałych czytelników podniosła się do 3 tys.

Wśród nabrzeży portu szcześcińskiego współzawodniczą pod względem ilości przeladowanego węgla nabrzeże HUK i nabrzeże KASZUBSKIE. Dotychczas pierwszym miejscem zajmował HUK z liczbą 3580 ton na dobę. W dniu 5 stycznia wynik ten został poprawiony przez nabrzeże Kaszubskie, gdzie w ciągu doby przeladowano 3753 tony.

W miesiącu grudniu 1948 r. sklepy detaliczne w Szczecinie go sprzedały 120 ton luksusowej maki pszennej, a więc przeszło dwukrotnie więcej niż w innych miesiącach.

### SZPERACZ

Ukazał się wioskach kolejny numer „Tygodnia”. Wśród interesujących publikacji zwracamy uwagę na artykuł Ewy Wznanckiej „MIŁOSC 64” (o postawie współczesnej młodzieży wobec nie zbieżnego socjologicznie i psychologicznie problemu miłości), na reportaż J. Popiela z „Koziorozca” na sylwetkę pioniera szcześcińskiego żeglarskiego — Kazimierza Haski, na artykuł Stefana Janusiewicza na temat społecznego poczucia odpowiedzialności Ponadto czasopiśmie felietony quiz z nagrodami, fotoreportaże...



Z OKAZJI festiwalu „Rosyjska zima”, który ostatnio rozpoczął się w Moskwie, odbyły się pokazy znanych zaprzęgów „trojka”.

CAF

## Ty, ja i Mona Lisa

PARYŻ. MARINA VLADY, wystąpi w filmie reżyserii Michela Deville'a „Ty, ja i Mona Lisa”. Główną rolę męską objął Georges Chakiris, bohater „West side story”. Wybór Mariny Vlady na Giocondę nie był przypadkowy: jej podobieństwo do patrycjuszki florenckiej, której portret namalował Leonardo da Vinci, jest duże (oczywiście blond włosy aktorki zmienia kolor).

Akcja filmu toczy się w roku 1911, kiedy nastąpiła słynna kradzież obrazu Giocondy z Luwru. Bohater, uroczony, pięknym Mony Lisą kradnie obraz, po wyjściu z muzeum spotyka żywą Monę Lisę — pokojówkę z hotelu. Z żywą „Mona Lisą” i obrazem — przemierza Europę, ścigany przez policję. Film będzie panoramiczny i kolorowy. Zdjęcia nakręcone będą m. in. w Nowym Jorku i Rzymie. (1)

## Latający dźwig

TURBOŚMIGŁOWY helikopter obryzm „Mi-6” obsługujący karawany statków, które zimą znajdują się w Jenisieju. Latający dźwig dostarcza im urządzeń do kruszenia lodów, transportuje spychacz i inny sprzęt.

## Lodowy sarkofag

W MUZEUM ETNOGRAFICZNYM Santiago (Chile) podziwiać można niezwykły eksponat. W lodowej obłóczynie przedniej ściany znajduje się bryła lodu, wewnątrz której spoczywa zamrznęły chłopiec.

Znaleziono go dziesięć lat temu. W lutym 1957 r. grupa alpinistów zdobyła niebotyczny szczyt Sierra Paine, położony ponad 5000 m n. p. m. Zapadł zmierzach, było już późno na drogę powrotną, toteż sportowcy postanowili zanocować w jednej ze szczelin.

Zaczęto rąbać lód pod namiot. Podczas pracy jeden z alpinistów zauważył ze zdziwieniem skrawek czerwonego materiału. Nieopodal, w masywie lodowym widniał jakiś niewyrznięty przedmiot. Sportowcy zbliżyli się doń, ostrożnie wyrubując lód. Była to figura człowieka. Indyjski chłopiec, lat 12, zakuty w pancerz lodowy siedział skurczony, owinięty w barwny płaszcz — poncho.

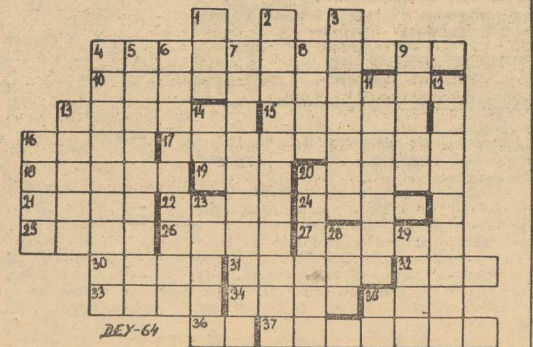
Jak on się znalazł na takiej wysokości? Dlaczego sam jeden? Niestety, nikt nie potrafił udzielić odpowiedzi na te pytania. Alpinści wyrabiali przezroczysty sarkofag z bryły lodowej, zawinęli go w brezent i opuszcili na linach na dół.

Ekspertyza lekarska ustaliła, że tragiczny wypadek zdarzył się bar dzo dawno — ponad 500 lat temu. A chłopiec wyglądał w powłoce lodowej jak żywy... (1)

## Krzyżówka nr 1

POZIOMO: 4 — chodząca encyklopedia, 10 — problem do rozwiązania, 13 — pośrednik w obrocie morskim, 15 — marka żarówek, 16 — chłosta, 17 — potomek Alcinowa, 18 — rodem z Rotterdamu, 19 — Jap, gimnazysta (ONO), 20 — wybicie gąsienicy w wodzie portowej, 21 — podstawa eksportu Brazylii, 22 — kojarzy się z miską soczewicy, 24 — ostatnia strona „SGT”, 25 — kibić, 26 — pseudonim marszałka Żywieckiego, 27 — np. tapczan, 30 — strome wybrzeże, 31 — jezioro w Japonii, 32 — wystrzęchną krąka na dudka, 33 — „człowiek śniegu”, 34 — wpada do Wisły, 35 — jednomasztowy żaglowiec hol. (AAK), 36 — rzeka w Kurlandii, 37 — twórca aparatu fotograficznego marki „Kodak”.

Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w terminie 14-dniowym z adnotacją na kopercie: Krzyżówka nr 1. Wśród Czytelników, którzy nadsyłać prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy nagrody książkowe.



PIONOWO: 1 — sposób odtwarzania roli, 2 — w notesiku, 3 — pochodzi z Turunii 4 — naczaj haldawery, 5 — prohibicja, 6 — zlepek różnych ciał, 7 — hormon, 8 — jedząca po szosach, 9 — dziennik ang., 11 — stolica Kenii, 12 — oreo dzie papięskie, 13 — rewolucjonista fr., 14 — motocykl wyciągowy, 16 — ciasto z rodzynkami, 20 — jest nia brylanty, 23 — bordanka Tadeusza, 28 — np. kenożożca, 29 — staroż. państwo nad Załoką Perską (ELAM), 35 — laotańska jednostka monetarna.

„DEK” — Szczecin



Dziś sejmik akademików

Owocnych obrad!

DZIŚ w godzinach przedpołudniowych w auli Pomorskiej Akademii Medycznej odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze zarządu środowiskowego AZS...

Jakie główne zadania postawiono zarządowi przed dwoma laty? NAJWAŻNIEJSZE z nich to ukończenie budowy stadionu akademickiego, zwiększenie...

szeregów AZS-u oraz podniesienie ogólnego poziomu sportu wychowawczego, a w szczególności wioślarswa, lekkiej atletyki i gier sportowych.

MIMO WIELU trudności zadania te zostały wykonane. Jeśli chodzi o stadion to warto przypomnieć, że obiekt ten został oddany do użytku w 1963 roku. Zanotowali również poważny wzrost liczby członków AZS. W 1962 roku w szeregach AZS zrzeszonych było 800 studentek i studentów...

FRĄSZCZAK nie wystąpi już w reprezentacji

Nie, nie... to nie o zawodnika Pogoni chodzi. Przecież on nazywa się FRĄSZCZAK, a o długoletniego reprezentanta Polski o piśmie ręcznej, zawodnika i trenera wrocławskiego Śląska — Kazimierza FRĄSZCZAKA. Występował on 65 razy w reprezentacji Polski...

Kazimierz Fraszczyk ma obecnie 35 lat. Znamy go doskonale z występów w szwedzkiej Hali Sportowej. Za pośrednictwem „Kuriera” od sympatyków piłki ręcznej w naszym mieście przesyłamy po pułkarnemu „Kajowi” serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy...

Mistrzostwa województwa w tenisie stołowym

DZIŚ od godz. 9,00 w sali szkoły przy ul. Stoisława rozpoczynają się mistrzostwa województwa seniorek i seniorów w grach pojedynczych, podwójnych i mieszanych.

NAJWIĘKSZE postępy w sporcie wychowawczym zanotowali na swym koncie wioślarze i lekkoatlety. Wioślarze, którzy zajmowali w ogólnej klasyfikacji krajowej 25 miejsce, obecnie awansowali do pierwszej dziesiątki. KORZENIOWSKI i MYŚLIWIEC weszli do ścisłej kadry narodowej...

DOBRE, chociaż może zbyt wolno rozwija się koszykówka, siatkówka i piłka ręczna. W koszykówce i siatkówce posiadamy tytuły mistrzów województwa na 1964 rok. — A jak wygląda plan pracy na następne dwa lata? — OPRACOWALIŚMY dla nowego zarządu plan w formie...

wniosek. Właśnie dzisiejsze zebranie będzie miejscem, gdzie po konstruktywnej dyskusji wnioski te zostaną przedstawione Walnemu Zgromadzeniu do zatwierdzenia. Na czoło nowych problemów wysuwa się budowa w czynie społecznym pawilonu sportowego oraz dalsze podnoszenie poziomu sportowego w skali krajowej...

NA PODKRĘSLENIE zasług święta współpracownicy Studiów Nauczycielskich i Szkolnych Związku Sportowego z AZS-em. Dużej pomocy udzielają nam również ZMS i ZSP. Właśnie z tymi organizacjami czynnie i masowo włączamy się do imprez organizowanych z okazji XX-lecia Ziemi Szczecińskiej i Roku Pomorza Zachodniego — kończy prof. A. KULIKOWSKI.

Życzymy więc owocnych obrad! Rozm.: S. PIETRZAK

Co na to Arkonia...

Gzel w Zagłębiu?

OSTATNI NUMER KATOWICKIEGO „SPORTU” ZAMIESZCZA WYWIAD Z TRENEREM ZAGŁĘBIA SOSNOWIEC — WIECZORNIEM. ZE ZDUMIENIEM PRZECZYTALIŚMY NASTĘPUJĄCY FRAGMENT:

— Wszystkie kibice mówią, że w Zagłębiu trenuje Gzel. Czy wiarygodność ta odpowiada prawdzie? — Oczywiście nie widziałem jeszcze Gzela na prowadzonych przez siebie treningach. Wiadomo mi tylko, że był on w kierownictwie naszego klubu i że wyraził gotowość występów w barwach Zagłębia. Go to było jednak nie wszystko. Sprawa jego transferu z Arkonii jest trudna i skomplikowana. Gzel otrzymał trzyletnią dyskwalifikację i ewentualnie jej anulowa...

Ciekawy mecz

DZIŚ O GODZ. 10 w szczecińskiej Hali Sportowej odbędzie się ciekawe spotkanie w piśmie ręcznej kobiet o puchar Okręgowego Związku Piłki Ręcznej pomiędzy KS Warta Górzów a MKS Szczecin.

WARTO przypomnieć, że zespoły te stanowią czołówkę ligi okręgowej. (p)

TRADYCYJNYM ZWYCZAJEM, na dorocznym balu Mistrzów Sportu, który rozpoczął się w sobotę, 9 października 22 w restauracji „Kongresowej” w Warszawie, ogłoszone zostały wyniki Plebiscytu na 10 najlepszych sportowców Polski w 1964 r. Uczestniczyli w tym również rasze telewidzów, bowiem Polska Telewizja przeprowadziła z tej uroczystości bezpośrednią transmisję.

Józef SZMIDT najlepszym sportowcem Polski w 1964 r.

Józef Szmidt odniósł w plebiscycie zdecydowane zwycięstwo. 60 157 uczestników Plebiscytu głosowało niemal bez wyjątku na Szmidta. Uzyskał on w sumie 592 412 pkt.

Drugie miejsce zajęła „szwajdka” naszej lekkoatletyki — trzykrotna medalistka w Tokio Irena KRYSZCZYŃSKA — 530 429 pkt. Na trzeciej pozycji uplasował się znakomity ciężarowiec Waldemar BASZANOWSKI — 482 202 pkt. Na czwartej — złoty medalista we florcie Egon FRANK — 379 003 pkt. Dalsze dwa miejsca zajęli bokserzy — Jerzy KULEB — 307 714 pkt. i Józef GRUŹDZIEN — 295 693 pkt. Dwukrotna medalistka Teresa CIEPŁA sklasyfikowana została na 7 pozycji — 239 015 pkt. 8 miejsce zajęła inna dwukrotna medalistka — Ewa KŁOBUKOWSKA — 233 309 pkt. Na 9 pozycji znalazł się brązowy medalista w biegu na 400 m Andrzej BĄDZIŃSKI — 141 987 pkt., a na 10 — złoty medalista w boksie w wadze półśredniej Marian KASPRZYK — 115 137 pkt.

Dalsze miejsca zajęli kolejno: 11) Janusz SIDŁO, 12) Wiesław MANIAK, 13) Edward CZERNIK, 14) Marian FOJK, 15) Zbigniew PIETRZYKOWSKI, 16) Ernest POL, 17) Halina GÓRCKA, 18) Lucjan BRYCHCZY, 19) Marian ZIELIŃSKI, 20) Józef PRZYBYŁA.

28 Plebiscyt Redakcji „Przedlału Sportowego” wzbudził duże zainteresowanie. Kupony nadeszły z 29 krajów wszystkich 5 kontynentów. Pod względem liczby kuponów tegoroczny Plebiscyt jest na drugim miejscu. Więcej nadesłało tylko w 1958 roku.

ROK BIEŻĄCY będzie obfitował w liczne imprezy sportowe. Rozegranych zostanie 21 mistrzostw świata i 25 mistrzostw Europy. Podajemy ciekawskie pozycje sezonu zimowego:

- 30-31 stycznia — GÖTEBORG (Szwecja) — mistrzostwa Europy, łyżwiarzy szybkich. 6-7 luty — DAVOS (Szwajcaria) — saneczkowe mistrzostwa świata. 13-14 luty — KARPACZ (Polska) — saneczkowe mistrzostwa Europy juniorów i juniorek.

Zimowy kalendarzyk imprez

- 17-24 luty — NORWEGIA — mistrzostwa w dwuboju narciarskim. Również w lutym — OSŁO (Norwegia) mistrzostwa świata w łyżwiarstwie szybkim mężczyzn i OULU (Finlandia) — w konkurencji kobiet. 4-13 marca — FINLANDIA — hokejowe mistrzostwa świata. 15-20 kwietnia — NRD — piłka siki turniej juniorów UEFA. 15-25 kwietnia — LUBLANA (Jugosławia) — pingpongowe mistrzostwa świata. (n)

Gdzieś pod nogami, wśród rozdeptanych pomidorów, główek kapusty, liści i spadów, płaczą się pochyleni cłochardzi, babiny o kijach, z krogulczyni nosami, nadrabiający miną turyści i „dziewczęta”.

„Dziewczęta” są najbardziej zbite z pantajtki. Nie wiedzą, co z sobą robić. Jeszcze nie przyszła ich godzina. Jeszcze nikt się nimi nie zajmuje. Na razie uszyscy zajęci są pracą. Zgrzyt hamulców zajeżdżających ciężarówek miesza się z nawoływaniami hurtowników i ładowaczy. Robota idzie ostro. Niedługo zacznie świtać, a o świecie zjeżdżają małymi furgonetkami detaliści i wszystko musi być gotowe.

Wielki „camion” przeciska się wśród krętych uliczek Les Halles. Zdaje się, że rozsądi mury. Ale szofer nieomylnie uwanerowuje go między uspione kamieniczki. Plandeka jaluje. Z wnętrza dobywają się gardłowe, tłumione dźwięki.

W tym samym momencie, w którym wóz się zatrzymał, szofer zasnął. Obie czynności były niemal jednocześnie. Kierowca pozostał zresztą w tej samej pozycji, tylko z chwila, gdy kółka przestały się toczyć, ześlazł mu uścisk na kierownicy; a głowa z lekka przechyliła się na prawo.

Ładowacz manipulował już przy zaworach wjazdu.

— Na, jazda, panie, wyskakawał! Wyskakowały w milczeniu, jedna za drugą. Zbiły się w stadko na środku jezdni.

— O, la, la! Ale mniszek nawieził! — pokrzykiwali bez zbytniego podniecenia ładowacze. Rwali się raczej do skrzyż z winogronami, wśród których przybyły dziewczęta. Te trzeba było zatawić w pierwszeń kolejności. Dziewczęta nie są, nie uciekną. I tak każdy dostanie swoją porcję, jak przyjdzie czas.

Wśród stadka przybytych kręcił się już „werv-

bunkowi”. Też raczej bez entuzjazmu. Zazwyczaj mało co dają się wybrać i przelancować w lepsze rejony miasta. „Towar” był jeszcze surowy, zestrachany, mic nie umiał. Ale czasem trafiała się piękność — klejnot na pustyni. I właśnie dlatego zawodowi sutenerzy zaglądali tu czasami. A nuż trafi się coś „extraordinaire”?

— E, malutka, pokaż no się, pokaż! — Włochata ręka w pierścieniach wydubuje z tłumu miode, poblada stworzenie. Zdiera jej chustkę z głowy. Dziewczyna ma złote włosy. Złote, ciężkie,



dlugie i błyszczące. Ale nie to jest istotne. Dziewczyna jest piękna. Włochata dłoń podnosi jej podbródek do światła: — No, nie wstydz się, mala, nie wstydz! — E, tego, wolnego! Zostaw pan tę przepiórkę! — Nie podoba się? — Pewnie, że się nie podoba! Panie szefie, obudź się pan — pomocnik szoferski szarpie kierownicę za ramię. — Ten gość zabiera się do tej pańskiej małej, co ją sobie pan upatrzył! — Skąd jesteś, mala? — Z Lourdes. — Święta Bernadeta! Będiesz Świętą Bernadeta-

ta Pigalle. A jak dobrze pójdziesz, to zajedziesz aż na Champs Elysees. Tam też mam swój rewir. Masz szansę. Tylko żebys była pojejtna! Co robisz w tym swoim Lourdes?

— Zmywałam naczynta przy pielgrzymkach. — I znużiło ci się. Masz rację... — Dziewczyna milczy. Tymczasem wyczuje się z kręgu latarni ku swemu stadku. Mężczyzna podąża za nią. Złote bransolety dzwonią mu na przegubach, gdy kładzie dłoń na ramionach dziewczyny.

— Panie szefie, na Boga, żeby potem nie było na mnie! Obudź się pan!

— Co? Czego? — No, ten gość zabiera tę pańską ciżbę. — No, to niech ją sobie zabiera, do jasnej cholery! Przespać się nie można?! — i głowa kierowcy opada znów na prawo.

Dziewczyna zatrzymuje się w pół drogi. Staje. Unosi brwi.

— Co? Kierowca się podoba? Ale nie chce, widzisz, że nie chce. Pochybiej byś z niego i tak nie miała. Żona, dzieci. A o zarobkach to już lepiej nie mówić! Cóż on ci by mógł dać? No, chodź, mala, chodź, nie mam czasu! Żal ci koleżanek? No, one światła nie podbijają...

— Co on z nią zrobi? — pyta mnie Jim. Jim ma na mordzie napisane, że jest amerykańskim wojskowym, choć jest po cywilnemu. Spoglądam na Jima z niesmakiem:

— Zrobi z niej ragout i zje na gorąco — mówię. — Panie, a co się z nimi stanie? — ośmielam się zaczepić ładowacza, który właśnie stanął przy nas i ociera pot z czoła.

— Dla nas. A co, my to psy?! Też chcemy mieć swoją radość po robocie. One są niedrogie, po franku, po dwa. Każdego stać.

C. d. n.



Teatry

POLSKI - „I koń się potknął” g. 19.30; WSPÓLZESNY - „Policianci” g. 19.30; OPERETKA - „Wesoła wdowa” g. 16; ZAMEK - koncert symfoniczny g. 12.

Kina

DELFIN (tel. 468-78) - „Perły sw. Lucji” g. 13, 15.30, 18, 20.30 - meksyk. - od lat 16; poniedziałek: g. 16.30, 18, 19.30, 21; KOSMOS (tel. 355-82) - „Faniuszka z okienka” g. 10, 13.30, 17, 20.30 - pol. - panoram. - od lat 12; poniedziałek: „Królowa Krystyna” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 19.30, 21

klara” g. 12; ECHO - „I ty zostaniesz Indianinem” g. 16; SZMARAGDOWE - „Co wiesz o Popieluszu” g. 12; PRZYJAZN - „Aza na spacerze” g. 12; RUTNIK - „Opowieść atlantycka” g. 11.30, 13; BAJKA - „W ciszy stepowej” g. 11; 1 MAJ - „Niegrzeczny słońcik” g. 12; MEWA - „Kot i syrenka” g. 12; SWIT - „Awantura o Basie” g. 15. REPERTUAR KIN - na podstawie informacji WZK. FOTOFILASTYKON - Woj. Pol. 36 - „Karpaty wschodnie” (po raz pierwszy) g. 10-21.

Kluby

13 MUZ - pl. Żołnierza 2 - dancing g. 19; TPRP - Woj. Pol. 66 - film „Gdy przychodzi kot” g. 18, 20 - czeski - panoram. - od lat 12; NOT - Woj. Pol. 67 - dancing g. 19; SPÓLDZIELCOW - Woj. Pol. 29 - impreza dla dzieci g. 18, wieczór taneczny g. 19; PIWNICA - Niepodległości 19 - impreza noworoczna g. 11 i 14.

Muzeum

- STAROMYLIŃSKA 27 - malarsko-polskie rzeźba pomorska, renesansowe stroje książąt szwedzkich g. 10-16; WALY CHROBRACO 3 - grody słowiańskie w Mielnie; PIĘKNA WIOSNA - wycieczka przyrodą, dzieje kowalstwa i motelu na Pomorzu Zachodnim, kulturna Afryki Zachodniej g. 10-16; PIĘKNA SKARGA II KLINIKA CHR. - Pomorzanie; PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA - Al. Piastów 11 - g. 9-12.

Dyzury

MIĘSKI SZPITAL DZIECIĘCY - św. Wojciecha 7; SZPITAL WOJSKOWY - Oddział Polonijny w Pietrach Skargi II; KLINIKA CHR. - Pomorzanie; PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA - Al. Piastów 11 - g. 9-12.

APTEKI NR 1 - Jagiellońska 16 - tel. 371-53; NR 2 - Mickiewicza 101 - tel. 730-44; NR - Naruszewicza 11 - tel. 462-36.

DZURY DELIKATESÓW NR 1 - Woj. Pol. 52 - g. 10-15; NR 2 - Jedn. Narodowej 47 - g. 15-20.

Telewizja

PROGRAM POLSKI 13.10 Program dnia, 13.15 Film radz. od lat 7 „Wesole historie”, 14.40 TV kurs rachuby, 15.25 „Szopka wielokropka”, 16.25 Film z serialu „Disneyland”, 17.30 Temat z wariacjami, 19.00 Reportaż TV „Dzień pierwszy i drugi”, 18.35 Program rozrywkowy „3 tysiące sekund z Jerzym Matuszkiewiczem”, 19.30 Dziennik TV, 19.50 Do

branoc dzieciom, 20 PRHM franc. od lat 16 „Winny”, 21.45 Wiadomości sportowe, 22 „Sportowa nie dziela”, 22.30 Wieczorny relaks, program na jutro, melodia na DO BRANOC.

PONIEDZIALEK 16.40 Film NRD „Mord w Gateway”, 17.35 Program dla uczniów klas XI „Niespokojna starosc”, 16.55 Program dnia, 17 Zestaw filmow dla dzieci, 17.20 Dla mlodych widzow „Zosia Samosia”, 17.40 Gra zespołu Mantowniego, 18.05 Kino krótkich filmow, 18.30 Magazyn pop-naukowy „Eureka”, 19 Przed X. Wojewodzka Konferencja PZPR, 19.20 Polska Kronika Filmowa, 19.30 Dziennik TV, 19.50 Dobranoc dzieciom, 20 Dziennik szczebinski, 20.15 Teatr TV „Skapiec”, Moliera, 21.30 Dziennik TV, 21.50 Wieczorny relaks, 22 Lekcja języka angielskiego, program na jutro melodia na DOBRANOC.

PROGRAM BERLINSKI 6.20 Gimnastyka dla wszystkich, 6.30 Uniwersytecki TV, 7 Wiadomości dla dzieci od lat 6, 10.30 Dla dzieci od lat 10 „Niebezpieczne skarby”, 11 „Znani profesoro wie odpowiadaja na pytania”, 15 Film „Nasz piękny kraj”, 13 Rozmowy niedzielnie, 13.30 „Wiedzialas - czy wiesz”, 14.40 „Sladami afrykanskich zwierzat”, 15 Film „Kapitan Tenkes”, 16.30 Wiadomosci o godz. 16.30, 16.35 Film czesko-weg. „Niedziela w tygodniu”, 18 Aktualnosci sportowe, 19.30 Podzwienienia TV dziecięcej, 19 Wiadomosci sportowe, 19.30 Kronika, przegląd wydawczy, 20 Komedia TV „Karol II i Anna Austriaczka”, 20.05 Program z Węgier, 21.50 Kronika, 22 Wiadomosci sportowe.

PONIEDZIALEK 9.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 Kronika, 10.30 „Pan jest zdemokracjanym”, 12.10 Test, 12.30 „Lowcy zwierzat”, 16.30 Wiadomosci dla dzieci od lat 10, 18.40 Omowienie programu, 18.50 Podzwienienia TV dziecięcej, 19 „Godziny przyszlosci”, 19.25 Prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20 Film „Dzień w wojsku Szwajc”, 21.45 „Czarny kanal”, 22.05 Kronika, 22.20 Mezz pliki rocznej NRD - Norwegia.

Radio

WIADOMOSCI: 7.30, 8.30, 12.05, 17, 22.50; SERWIS RYBACKI: 14.55, 7.50 Koncert poranny, 8.10 „Zemla nasza”, 8.35 Radioprogram, 8.50 Koncert solistów, 9.20 Rozmowa o wychowaniu, 9.35 Polska muzyka rozrywkowa, 10 Notatnik kulturny Wybrzeza, 10.30 „Pijawka”, 12.10 Poranek symfoniczny, 13 „Ludzie wśród których żyjemy”, 13.30 Moskwa z melodia i piosenka, 14 „Szopka wielokropka”, 15 Dla dzieci „Daje ci kwiaty”, 16.02 Opowiadanie - „Bilet peronowy”, 16.30 Koncert Chopinowski, 17.05 Felceton na temat międzynarodowe, 17.15 Spiewa „Siask”, 17.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”, 19 Rewia piosenek, 19.30 Słuchowiska, 20.30 Rozrywki, 21.25 „Olwiska namiaszka”, 22.20 Niedziela w Szczecinie, 23.20 Rewia orkiestr karnawalowych.

Miasto w 1965 r.

OŚWIATA

BUDŻET miasta na rok 1965 przewiduje na inwestycje oswiatowe 17 360 tys. zł w tym 3 629 tys. zł na inwestycje nowe. Zakonczona zostana budowy: szko

Dziś w Klubie NOT „WIELKA GRA”

TV przypomina kandydatom do teleturniej „WIELKA GRA”, że eliminacje odbędą się dziś, we wtorek o godz. 18 w Klubie NOT, Al. Wojska Polskiego 67.

79 „SPOTKANIE Z PIOSENKĄ”

DZISIEJSZE „SPOTKANIE Z PIOSENKĄ” w sali kina „Promień” odbędzie się w stylu jubileuszowym. Piosenki tygodnia: „Raz na ludowo” uczyć będzie Danuta MARKIEWICZ, całość imprezy i konkursy przygotował Zbigniew BRZYDAK w asyście „Brodacza”, Poczeka

Jednym zdaniem

WE WTOREK 12 bm. o godz. 19 w Klubie MPiK „Ruch” Jerzy Waserman dokona przeglądu sytuacji międzynarodowej pl. Rok 1964 w politycznej panoramie. PANI, która była w naszej redakcji w sprawie kart tramwajowych, proszona jest o zgłoszenie się po odbiór postawionej rękawiczki. PIES wyżej przybłąkał się - odebrał u Jana Kota, Wotczkowa 46 (koło Głębokiego). DOWÓD osobisty i książeczka PKO na nazwisko Teresa Goździał, znalezione w sklepie MHM nr 40 (przy Al. Wojska Polskiego) są do odebrania w kasie.

ry przy ul. Królewicza Kazimierza i warsztatów Technikum Energetycznego przy ul. Raciborskiej oraz kontynuowana będzie budowa szkoły przy ul. Czesławskiej. Do nowych inwestycji należy szkoła przy ul. Karpackiej. Liceum nr 5 przeniesie się z dotychczasowej siedziby przy ul. Małopolskiej do nowego obiektu przy ul. Królewicza Kazimierza, a w pomieszczeniach przy ul. Małopolskiej zostanie utworzona szkoła podstawowa o 20 izbach lekcyjnych.

Liczba uczniów w szkołach podstawowych wzrosła w tym roku ogółem o 683 dzieci i wynosić będzie ogółem 51 390. Zwiększą 1 ciotopów. We wrześniu br. zszedzie w ławach szkolnych 7 044 pierwszoklasistów, a opuści szkolne mury 6 450 siedmioklasistów. Natomiast w liceach ogólnokształcących w nowym roku szkolnym, w związku z przewidywanym wzrostem o 854 liczby uczniów planuje się utworzenie dodatkowo 15 oddziałów.

W dziedzinie opieki przedшкольной w mieście przewidują odbędzie danie do użytku dwóch nowych przedszkoli - jednego na Starym Mieście i drugiego przy ul. Piotra Ściegiennego, budowanego w czynie społecznym przez budowlanych. Także w mieście przybędzie 7 nowych oddziałów przedszkolnych, ale większość z nich przeznaczona będzie na rozszerzenie istniejącej przesa-ba dzieci nowo przyjętych wzrosła tylko o 60.

17 360 tys. zł przewidziane na inwestycje z zakresu oswiaty nie zapewnia jednak wykonania wszystkich zamierzonych reortu. Dlatego planuje się dodatkowe dotacje w sumie 3 400 tys. zł. Przeniesione one zostaną na zwiększenie nakładów na kapitalne remonty szkół, remonty bieżące, zakup pomocy naukowych i organizację kolonii letnich. (hs)

Kronika wypadków

PODCZAS PRACY na jednym z nabrzeży portowych, uderzony został w głowę workiem, który spadł z dźwigu, jeden z robotników ZPS - Zygmunt R. Lekarz pogotowia stwierdził uraz karkowy i przewiózł ofiarę wypadku do szpitala przy ul. Unii Lubelskiej. W SZKOLE przy ul. Komuny Pańskiej 20, 15-letni uczeń Zenon K. w nieznanych bliżej okolicznościach doznał złamania ręki. Chłopiec przebywa w szpitalu. AMBULATORIUM przygotowało 44-letniego Leona O. zamu przy ul. Malczewskiego, który w stanie upojenia alkoholowego pościł sobie nadgarstek. O GODZ. 16.55 w ydowcach na stojącej przy krawężniku autobus MPK wpadł motocyklista - Alfonsa B. mieszkającego Żydowiec. Motocykl ulecił kompletnie rozbitki a kierowca, który doznał otwartego złamania nogi, przewieziony został do szpitala. WSKAZUKI zdarzenia tramwaju z taksówką na pl. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, nastąpiła w godz. 14.20 - 14.35 przerwa w ruchu tramwajowym. Wypadek nie pogaciagnął za sobą ofiar w ludziach. MPK komunikuje: 11 bm. w godzinach 8 - 18, wskutek prac na torowisku, tramwaje linii 5 i 6 kursować będą jedynie do Stoczni i dalej „6” od zajezdni do Gocławia. Unieruchomiony odcinek trasy obsłużą autobusy. (ap)

Zawiadomienie dla odbiorców gazu

Nie uregulowane należności za gaz za rok 1964 przyjmują: - Kasa Zakładu Energetycznego, ul. J. Malczewskiego 5/7 w godz. od 8-13 - Kasa Zakładu Energetycznego, ul. Kościuszki 34 w godz. od 7-13.30 - Kasa Punktu Usługowego ZGOS ul. Mickiewicza 144 w godz. 8-14 - Kasa Punktu Usługowego ZGOS pl. Orła Białego 7 w godz. 8-14 - Kasa Główna ZGOS ul. Tama Pomorzńska 26 w godz. 8-14. ZAŁĘGŁE NALĘŻNOŚCI można również wpłacić na rachunek - w I OM NBP Nr 1412-8-1175 - w I OM PKO Nr 10-6-104. Należności za gaz za 1965 rok przyjmują inkasenci i kasy Zakładu Energetycznego w Szczecinie. DYREKCJA ZAKŁADÓW GAZOWNICTWA OKRĘGU SZCZECIŃSKOWEGO 67-K

Ogłoszenia drobne

Kupno POTRZEBNA gospośka do małżeństwa z dziećmi w Szczecinie, Jedn. Narodowej 25-7, tel. 362-83. 164-G POTRZEBNA rezydentka chochożąca o dwojga dzieci. Jedn. Narodowej 14-10. 165-G POMOC domowa (dwoje dzieci) - potrzebna. Ul. Wielka 21-12. 166-G POMOC domowa na wyjazd na stałe potrzebna. Jagiellońska 12-6, godz. 17-20. 167-G POTRZEBNA pomoc domowa na kilka godzin dziennie. Szczecin, Mickiewicza 5-2, Al. Piastów 73-6. 160-G

Lokale

POSZUKUJĘ 2-3-pokojowego mieszkania komfortowego, spółdzielczego lub własnościowego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, plac Holdy Pruskiego 8 na nr 870. 59-G

Poszukuje

POSZUKUJĘ pokoju niekierującego dla starszej pani, tel. 448-46. 170-G

Przedział

PIESKI pekińczyki, czystej rasy sprzedam. Krzywoustego 29-3. 171-G

Zguby

WZGNIĘTA teczka wraz z dokumentami projektownymi BPBM i różnymi legitymacjami wystawionymi na nazwisko Zbigniewa Satkiewicza. Znalazcę proszę o zwrot dokumentów za własnym podaniem, tel. 420-58. 173-G

WPHS - HURTOWNIA

W Szczecinie UNIEWAZNIA ZAGUBIONE UPOWAZNIENIE do odbioru towaru nr 267 z dnia 23.XII.1964 r. wydane na nazwisko Józef Walerczyk. 75-K

Zguby

ZGNIĘTA teczka wraz z dokumentami projektownymi BPBM i różnymi legitymacjami wystawionymi na nazwisko Zbigniewa Satkiewicza. Znalazcę proszę o zwrot dokumentów za własnym podaniem, tel. 420-58. 173-G

Zguba

ZGNIĘTA teczka wraz z dokumentami projektownymi BPBM i różnymi legitymacjami wystawionymi na nazwisko Zbigniewa Satkiewicza. Znalazcę proszę o zwrot dokumentów za własnym podaniem, tel. 420-58. 173-G

Zguba

ZGNIĘTA teczka wraz z dokumentami projektownymi BPBM i różnymi legitymacjami wystawionymi na nazwisko Zbigniewa Satkiewicza. Znalazcę proszę o zwrot dokumentów za własnym podaniem, tel. 420-58. 173-G

BIURO OGŁOSZEŃ

telefon: 34-444

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdy Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 420-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział daktoski 462-33; dział korespondencki i sportowy 437-77; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 34-44; redakcja poranna (po godz. 6) 378-81; daktoski 425-14. Prenumerata: w kraju przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz wydawnictwa. W zagranicę przysyłają: w Warszawie, Al. Niepodległości 41/42. Prenumeraty przyjmowane są do 15 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie - 37,50 zł; półrocznie - 75 zł; rocznie - 150 zł. Prenumerata na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa - przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-46-88, k/mto PKO Nr 1-6-100024.



# K W GASTRONOMII porcja... optymizmu

JAK ZAPEWNE Czytelnikom wiadomo, od 4 stycznia br. w gastronomii całego kraju obowiązują zmiany, ustanowione uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. O innowacjach już wprowadzonych bądź czekających szcześcińską gastronomię rozmawiamy z dyr. SZG — Kazimierzem ROBA-CZYŃSKIM.

— Od 4 stycznia w lokalach I kat. (ka. S. — nie posiadamy), obowiązuje 10 proc. dotatek za obsługę, 10 proc. wysokości rachunku dotyczy też zatem w restauracjach: Kaskada, Zeglarska, Cafe-Club, Palona, 13 Muz, Grzyf i Atlantyka oraz w kawiarniach: Zamkowa, Neptun, Płak, Kaprys i Pomoranka.

— Czy w związku z regulacją marż podwyższone zostały ceny posiłków?  
— Ceny w kawiarniach pozostały bez zmian, natomiast w restauracjach wszystkich kategorii, jest niewielka różnica cen wazryw i owoców.

— Jakie korzyści przyniosą gastronomii wprowadzone zmiany?  
— Średnia płaca wzniosła z 130 zł do 150 zł. Pozwoli to dyrekcji zwiększyć wymagania w stosunku do wszystkich grup pracowników, a tym samym lepiej obsługiwać konsumentów.

— Czy regulacja płac obejmie wszystkich gastronomików?  
— Wszystkich, z wyjątkiem pracowników dyrekcji. Jedyną podwyżką płac jest uzależniona od kwalifikacji. CSRS, w zależności od danego lokalu i warunków jakim dysponuje lokal. Pracownicy zostali podzieleni na 3 kategorie: na LISTIE A, znaleźli się wszyscy posiadający pełne kwalifikacje zawodowe i nie byli karani nawet drobnymi karami administracyjnymi. LISTA B, obejmie osoby dobrze pracujące, ale nie posiadające pełnych kwalifikacji zawodowych. Mogą one pozostać na tym samym stanowisku pod warunkiem, że w ciągu bież. roku uzupełnią swe kwalifikacje zawodowe.

— NA LISTIE C są pracownicy, którzy byli karani w czasie pracy nadużywając alkoholu i są niedyscyplinowani. Ci będą zwalniani z pracy.

— W gastronomii będą zatem wolne miejsca pracy. Fakt, że uposażenia zostały podwyższone przyciągnie zapewne nowe kadry. Czy dyrekcja SZG spodziewa się narływu reflektantów np. do zawodu kelnera?

— Tak, kelnerzy będą nam potrzebni. W lokalach I kat. i kelner obsługiwali będzie tylko 4 stoliki. Poza tym w lokalach tych 70 proc. obsługujących muszą się nowicjuszami posiadać tytuły starszego kelnera i kelnera. W związku z tym, dyrekcja zamierza przesuwać z lokali niższych kategorii do I kat. wszystkich posiadających wymagane kwalifikacje zawodowe. Zwolnione miejsca be-

dziemy uzupełniać nowo przyjętymi pracownikami, szczególnie kobietami, mającymi przygotowanie ogólne.

— To znaczy?  
— Wykształcenie średnie ogólnokształcące lub zasadniczą szkołę handlową. Kwalifikacje zawodowe zdobędą one na kursach organizowanych przy Technikum Gospodarczym w Szczecinie.

— Kiedy wejdą w życie wszystkie zmiany, o których mowa w uchwale KERMA-u?  
— Będziemy je wprowadzać stopniowo. Wszystkie zakłady I kat. muszą przejść weryfikację. Dwie komisje będą sprawdzać czy dany zakład odpowiada warunkom stawianym lokalom tej kategorii. Przepuszczamy, że do końca tegoż roku weryfikacyjne zostaną zakończone.

— Co można obiecać byłym szcześcińskim zakładom gastronomicznym w związku z ostatnimi zmianami?

— Wydatne podniesienie poziomu pracy zakładowej I kat. Na te lokalesz siorujemy teraz cały nasz wysiłek, co wcale nie oznacza, że zaniedbamy restauracje niższych kategorii, będące przecież lokalami o największej frekwencji.

Rozmawiała: (aż)

## Związek Budowlanych i opieka socjalno-bytowa

ZWIĄZEK Zawodowy Pracowników Budowlanych i Przemysłu Materiałów Budowlanych zrzesza w województwie szczecińskim około 17 tysięcy członków. W 1984 roku Zarząd Okręgu tego związku powołał wiele uwagi zagadnieniom poprawy warunków bytowych i pomocy socjalnej. Kontrolowano hotele, robotnice, załatwiano sprawy mieszkaniowe w ramach narodowych, 293 pracownikom budownictwa przydzielono skierowania na leczenie sanatoryjne i uzdrowiskowe. Na zapomóg losowe dla członków związku rozdysponowano 32 tysiące złotych. (wit)

## Nasze Głosy

### Społeczny czyn i grymasy

DO PRAC, czynów, porządków i „społecznych budów” zdołaliśmy się w Szczecinie przyzwyczaić. Dlatego, że jest ich dużo, i to nie od święta czy uroczystości.

Nie chodzi tu o wyleczenie tego co już zrobiliśmy dla swego miasta, choć urosła z tego niebagatelna suma 30 milionów złotych. Ale przecież nie o pieniądze głównie chodzi. Nie jest przesadą, że polubiłoby nasze społeczne akcje, bo czynią nasze miasto jeszcze piękniejsze, bardziej czyste i schludne. Z naszej, skromnej nawet pracy mają konkretny pożytek sąsiedzi, dzieci z podwórka i my sami.

zatorów nie pomyślał o uboższych skutkając pokazem — o zdeplanych trawnikach i skwerach na ul. Jałomira i Al. Niepodległości. Ostatnio nie pomyślał o tym, organizując przy barze „Extra” sprzedaż świątecznych karpi.

Brak nam często tylko jednego — poszanowania własnej pracy, choć i z tym jest coraz lepiej. Zaczynamy się wspólnie edukować i to z coraz lepszym skutkiem. Ale tę edukację trzeba nasilić. I także w stosunku do instytucji, które potrafią zlekceważyć społeczny wysiłek. Jeszcze nie tak dawno urządziło reklamowe pokazy w ulicach. Wiadomo było, że na ulicy zbierze się tłum, o to zresztą chodziło. Tylko nikt z organi-

— Już nie tylko żal, ale pretensje mamy do szcześcińskiego „Ruchu”. Miasto — to Znachy i my — funduje tej instytucji kioski w nowych, społecznie budowanych poczekalniach. Są już dwie takie poczekalnie — obok „Junaka” przy Al. Wojska Polskiego i przy szpitalu na Pomorzankach. Niestety — puste, „Ruch” bowiem nie chce przyjąć prezentu. Grymasi, że kioski są za małe i niewygodne. A w Krakowie mieszczą się wewnątrz słupów ogłoszeniowych, w Poznaniu w małych wnekach i jakoś nie są za ciasne?

Zresztą jeżeli „Ruch” nie chce — to nie dawać i wbrew woli nie uszczęśliwiać. Jak słychać jest już wielu chętnych na te „nie wygodne” kioski. Kaz.

## Z wystawy Andrzeja Wituszyńskiego



W CZORAJ w Białej Sali Zamku nastąpiło uroczyste otwarcie interesującej wystawy fotograficznej fotoreportera szcześcińskiego — Andrzeja WITUSZYŃSKIEGO, zdobywcy I nagrody w VII Ogólnopolskim Konkursie Fotografii Prasowej. Na otwarciu przybył m. in. kier. Wydz. Pionierstwa KW PZPR — F. UCIECHOWSKI i sekretarz KM — B. KLIMCZYK.

Obecny był również konsul generalny Czechosłowackiej Republiki i Socjalistycznej — Jiri KOSNER.

Na wystawie zgromadziło 44 prace, reprezentujące 2-letni dorobek Andrzeja WITUSZYŃSKIEGO. Szczególne zainteresowanie zwiedzających wzbudziła fotostory opiewająca z nierozerwalnego fotoreportażu pt. „OBRACHUNKI”.

Wystawa w Zamku trwać będzie do 20 stycznia.

NA ZAPMIECIU: jedna z prac pt. „Urwisy”. (Dyl)

## Jeszcze tylko dziś możesz wysłać RYSUNEK NA KONKURS

WSZYSTKIM DZIECIOM, w wieku od 7 do 14 lat, które postanowiły wziąć udział w konkursie rysunkowym PSS i „Kurier” przypominamy, że dziś ostatni dzień konkursu. Kto już narysował Szczecin „wczoraj, dziś lub jutro”, a nie zdążył odnieść pracy do PSS, może rysunek wysłać pocztą (decyduje data stempla pocztowego).

Przypominamy, że jeden uczeń może przysłać nie więcej niż trzy rysunki, wykonane farbami, kredkami itp. na kartonie z bloku rysunkowego. Tematem pracy jest NASZE MIASTO w ostatnich latach, obecnie i w przyszłości (tu można puścić wodze fantazji).

Za najlepsze prace — nagrody, dla wszystkich — bal noworoczny.

### Kronika dnia

**W HOTELACH — LUDZIE NAUKI**

W CZORAJ i dziś większość miejsc we wszystkich szczecińskich hotelach zajmują profesorki i studentki Punktu Konsultacyjnego Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Przeprowadzono pierwszą w nowym roku egzaminy i konsultacje.

**SAMOLOTOWE WEEKENDY**

DZIŚ w godzinach wieczornych powrócą szcześcińskie do pierwszej samolotowej wycieczki weekendowej do Pragi Czechkiej, zorganizowanej przez CRBIS. Wycieczka odleciała specjalnym samolotem w piątek przedwczoraj. W miarę nabywania zgłoszeń chętnych, Dużym powodzeniem cieszą się 6-dniowe wycieczki kolejowe do Pragi. Do końca marca wszystkie bilety zostały rozchwyte, a zapisy przyjmują się już na kwiecień i maj.

**COS DLA ZDROWIA**

CFOC porođa wcale nie jest zimowa. Klub „WIERCI PIĘTY” otworzył sezon wycieczek plesznych pod hasłem „Jak wygląda Ziemia Sześcińska zimą”. Przy leżym udziale młodszych i starszych widać piechurów obojga pól wycieczki. Buszowy Bukowej Wyruszyła dziś rano sprzed Bramy Portowej. Zebrał: (a)

## Czy bić na alarm?

MÓWIŁY: znieczulica i przytaczamy przykłady. Biuro ratychny urzędnik odsyłający dezorientowanego pacjenta od Annasa do Kajasa po załączniki, odpisy, podpisy, potwierdzenia i pieczętliki, a wszystko po to, aby wydać jeszcze jeden papier, który z kolei potrzebny jest innemu urzędnikowi; kierowca autobusu lub tramwaju, który nie zatrzymał woza, choć do przystanku podbiegała starsza kobieta; panienska z otkienka oświadczenia, że nie zlatuwi najprostszemu spawbie po własnie przed 3 min. zakończyła urzędowanie; ojciec uchylający się z ołowiu od placenia aimentów, choć jego dziecko wraz z matką żyją w niezwykłych trudnych warunkach materialnych; ludzie, którzy przechodzą obojętnie obok przejawów bezmyślnego wandalizmu i nieposzanowania naszej wspólnej własności...

MÓWIŁY: znieczulica i przytaczamy przykłady. A codzienne nasze obserwacje dostarczają tych przykładów sporo. Czy rzeczywiście jednak owa znieczulica jest tak powszechna jak przywykło się przypuszczać? Czy sytuacja jest alarmująca?

Z naszej redakcyjnej praktyki znamy niezliczone przykłady, zadające kłam rtrterej opinii o tym zjawisku. Lektura listów, które nasi Czytelnicy piszą do Redakcji, daje niejedną okazję do refleksji i porażających wniosków. Wniosków optymistycznych.

Czym kierują się ludzie, którzy chwytają za pióro, bo oburzają ich różnorakie przejawy zła, którzy wytykają pokutujące jeszcze tu i ówdzie nonsensy utrudniające wszystkim życie?

Kieruje nimi tylko jedno: serdeczna troska o losy własnego miasta, o to, by życie w nim było łatwiejsze i radośniejsze. Jest to jednocześnie pełne poczucie odpowiedzialności obywatelskiej, które nie pozwala tym ludziom przejść obojętnie wobec przejawów zła. I to jest namienne.

Mamy przykład, nierzadko nader drastyczny, że znieczulica zdarza się w naszym życiu, psując ludziom wiele krwi i nerwów. Ale każdy taki objaw wywołuje ratychnostawową reakcję ludzi, dla których dobro społeczne stanowi wartość nadrzędną. Takich ludzi jest większość.

A więc jak to właściwie jest z tą znieczulicą. Czy trzeba bić na alarm?.. (Dyl)